

BIBLIOTEKARZ

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM BIBLIOTEK i CZYTELNICTWA

WYDAWANE PRZEZ
ZWIĄZEK BIBLIOTEKARZY i ARCHIWISTÓW POLSKICH
oraz BIBLIOTEKĘ PUBLICZNĄ m. st. WARSZAWY
Z ZASIŁKIEM MINISTERSTWA KULTURY i SZTUKI

ROCZNIK XIX nr 2

marzec — kwiecień 1952

PIERWSZY OBYWATEL POLSKI LUDOWEJ

„...Troska o prostego człowieka, człowieka o zwykłym — ale jakże czułym — sercu, troska o lepsze jego życie, o lepszy jego los i przyszłość jest sprawą najświętszą” — mówił Prezydent Bierut na uroczystej akademii w dniu 18 kwietnia 1952 roku, gdy składając hołd Dostojnemu Jubilatowi w 60 rocznicę Jego urodzin cały naród wyraził gorące uczucia dla Niego i dla sprawy, której Prezydent Bolesław Bierut oddał całe Swe życie.

Chłopski syn, robotnik murarski, gazeciarz, drukarz — Bolesław Bierut zna najdokładniej, z własnych przeżyć, dolę prostego człowieka gnębionego przez ustrój kapitalistyczny, zna grozę głodu i niepewności jutra, krzywdę dziecka biedaków, oblanego potem wysiłku, gdy węższe rączki dziecięce zmagają się z ciężarem wiader wody czy szarpnią oporny kamień żaren lub korbę sieczkarni.



Prezydent Bolesław Bierut otwiera wystawę poświęconą twórczości Mickiewicza i Puszkina (r. 1949).

Fot. Cent. Agen. Fotogr. RSW „Prasa“

Długą drogę przebył Bolesław Bierut z wilgotnej sutereny w Lublinie do Pałacu Belwederskiego, przez lata ciężkiej pracy fizycznej, intensywnego pogłębiania wiedzy, nieustraszonej walki rewolucyjnej, przez sanacyjne więzienia i tułaczkę w ucieczce przed terrorem burżuazyjnej policji. W długiej tej drodze wiele się nauczył i niczego nie zapomniał. Ta sama ręka pracowała i to samo kierowało nią uczucie, gdy 6-letni Bolek za drobną opłatą nosił sąsiadom wodę z dalekiej studni, by dopomóc swej zapracowanej matce — i gdy Prezydent Bolesław Bierut podpisywał postanowienia Władzy Ludowej otwierające tysiące jasnych przedszkoli dla dzieci matek pracujących, pokrywające kraj siecią siłowni elektrycznych, likwidujące wyzysk, czyniące życie ludu pracującego wsi i miast pełnym, twórczym, wolnym życiem socjalistycznego człowieka.

Siłą Bolesława Bieruta jest siła idei socjalistycznej związanej nierozdzielnie z życiem i pracą mas, idei służącej człowiekowi, a nie deprecjującej go w imię abstrakcyjnych założeń.

Wszystkie poczynania Prezydenta Bieruta cechuje głęboki humanizm socjalistyczny. „*Najcenniejszym skarbem Polski Ludowej jest człowiek — mówił Prezydent na dożynkach w 1949 roku. — Troska o rozwój człowieka — to najważniejsze zadanie Władzy Ludowej*”.

Lud pracujący podjął i realizuje wytyczone przez Prezydenta Bieruta zadanie „*kształtowania nowego typu człowieka, człowieka przodującego, który potrafi świadomie budować, który potrafi opanować technicznie swoją pracę, który potrafi zrozumieć i docenić zadania i drogi naszego ogólnonarodowego rozwoju*” (przemówienie na otwarciu radiostacji wrocławskiej, listopad 1947 r.). Najbardziej przekonującym, realnym dowodem przeniknięcia tej idei w życie mas pracujących jest fala zobowiązań, jaka ogarnęła cały kraj z okazji rocznicy urodzin Prezydenta i dla uczczenia święta 1-go Maja. Naród polski uczcił Prezydenta wzmocnieniem wysiłku zbliżającym pełną realizację Jego idei, idei socjalizmu. Milionowe oszczędności poczynione dzięki zobowiązaniom robotników i chłopów, masa wytworzonych ponad plan dóbr produkcyjnych i konsumcyjnych, zakłady wytwórcze uruchomione przed terminem, nowe lokomotywy i samochody, lepiej uprawione pola, nowe izby szkolne i świetlice, zwiększone zastępy czytelników dobrej książki, odkrycia naukowe i usprawnienia techniczne — wszystko to lud pracujący Polski złożył w darze Pierwszemu Obywatelowi — i sam wzbogać się tym darem, wzmógł obronność kraju, umocnił pokój, przybliżył wypełnienie wielkich planów budowy szczęśliwej przyszłości.

Bibliotekarze polscy, służący swą pracą upowszechnianiu kultury, szerzeniu oświaty i rozwoju nauki, znajdują we wskazaniach Prezydenta Bieruta cel i drogę dalszego rozwoju bibliotek polskich. Wraz z nauczycielstwem polskim podjęliśmy rzucone przez Prezydenta na III Krajowym Zjeździe ZNP zadania wielkiej i wspaniałej rewolucji kulturalnej, powiązania treści wychowawczej i oświatowej z praktyką budownictwa socjalistycznego, zwalczania wsteczności i ciemnoty, wychowania nowego socjalistycznego czło-

wieka, pogłębiania wiedzy społeczno-politycznej i łączności z masami — zadania walki o pokój.

Studiując życiorys Prezydenta Bieruta, dzieje Jego walki o sprawę ludu, z dumą stwierdzamy, że wśród rozlicznych prac, jakie podejmował Bolesław Bierut, były prace bibliotekarskie, w Zagłębiu Dąbrowskim w roku 1925, gdy po zlikwidowaniu przez policję założonych przez Niego świetlic w Sielcu i Milowicach stworzono z ich księgozbiorów bibliotekę przy biurze Robotniczej Spółdzielni Spożywców w Sosnowcu, rozwiniętą później w centralę bibliotek ruchomych*). Życiorys Bolesława Bieruta ukazuje nam, jak wielką rolę odgrywała książka w Jego osobistym rozwoju, jak czynnie ustosunkowywał się do spraw słowa drukowanego, brał udział we wszystkich stadiach jego produkcji, najpierw jako zecer, później jako autor, redaktor i organizator prac wydawniczych.

Po objęciu przez Prezydenta Bieruta steru rządów w Polsce Ludowej dał On niejednokrotnie w swych przemówieniach i decyzjach wyraz głębokiego zainteresowania sprawami książki i czytelnictwa. Z inicjatywy i pod protektorem Prezydenta przeprowadzono w roku 1947 wielką akcję zaopatrzenia w książki bibliotek na Ziemiach Odzyskanych. Z Jego inicjatywy zapadła uchwała Rady Państwa z marca 1948 roku o upowszechnianiu książki i czytelnictwa, w wyniku której powstała pełna sieć bibliotek gminnych i 20 000 punktów bibliotecznych oraz przeprowadzono masowe wydawanie taniej i dobrej książki.

Udział Prezydenta w rozwoju wszystkich dziedzin naszej kultury uwypuklają szczególnie tegoroczne Dni Oświaty Książki i Prasy, poświęcone rozwijaniu zainteresowań szerokich mas do spraw kultury. Program Dni Oświaty przeciwstawia rozwój naszej pokojowej kultury socjalistycznej rozkładowi kulturalnemu imperialistów, ludobójców, siewców dżumy i tyfusu. Masowe imprezy kulturalne i oświatowe umacniają poczucie przewagi sił pokoju, mobilizują do wzmoczonych wysiłków, pogłębiają przyjaźń i współpracę kulturalną z ZSRR, z krajami demokracji ludowej i NRD, sojusz wszystkich sił postępu na świecie.

Wielka rola książki i bibliotek w dziedzinie upowszechnienia kultury wyraża się w Dniach O.K. i P. ogromnym nasileniem prac związanych z upowszechnieniem książki i czytelnictwa.

Organizowana na zakończenie Dni Oświaty (18—19 maja) krajowa narada bibliotekarzy, z udziałem pisarzy i producentów książki oraz organizacji masowych, poświęcona zagadnieniom czytelnictwa, to szczytowy dla nas moment Dni Oświaty, Książki i Prasy, moment podsumowania dotychczasowych wyników prac nad upowszechnieniem czytelnictwa oraz wytyczenia programu dalszej działalności mającej spełnić wskazane w przemówieniu wrocławskim Prezydenta Bieruta upowszechnienie twórczości kulturalnej „ — to znaczy ogarnięcie atmosferą i pragnieniem wiedzy, samokształcenia, upodobań kulturalnych i artystycznych milionowych mas...”

*) Kowalczyk J. Bolesław Bierut. Życie i działalność. W-wa 1952 KiW ss. 47—48.

MIKOŁAJ GOGOL

Czwartego marca 1952 r. przypada setna rocznica śmierci wielkiego pisarza rosyjskiego Mikołaja Gogola. Na drugiej sesji w październiku ub. r. Światowa Rada Pokoju w uznaniu zasług Gogola wezwała kulturalny świat do uczczenia tej rocznicy.

Uchwała ta podkreśla w sposób zdecydowany rolę, jaką spełniła twórczość Gogola. Była ona wyrazem tych dążeń i uczuć, które wiodą ludzkość na drodze postępu, budują ustrój sprawiedliwości społecznej. Postępowa, humanitarna i patriotyczna postawa pisarza i prawda jego dzieł służy pokojowi. Zbrodnię wojny zwalczało wielu utalentowanych pisarzy, którzy nie formułując tego hasła, a często nie zdając sobie sprawy z jego istnienia spełniali najważniejszą rolę, jaką spełnić tu było można — wychowywali nowego człowieka, łamali wsteczne poglądy, dowodzili, że prawdziwy talent jest w istocie swej postępowy.

Twórczość Gogola rozwijała się do swego szczytowego punktu szeregiem etapów odzwierciedlających drogę rozwoju myśli autora, narastanie stopnia świadomości społeczno-politycznej i dojrzałości ideologicznej.

Gogol był synem właściciela małego mająteczku na Ukrainie. Spędził tam dzieciństwo i młodość, głęboko związał się uczuciowo zarówno z pięknem i bogactwem przyrody tego kraju, jak i z ludem ukraińskim, który łączył w sobie tęskną poezję, tętniący życiem humor i prawdziwe męstwo.

Pisane później cykle opowiadań ukraińskich Gogola zawierały w sobie wszystkie te elementy świetnie szarmonizowane przez poetę-realistę.

Dom rodzinny, życie ciche w atmosferze gorącej miłości matki i uroku wsi ukraińskiej dały wrażliwemu i skrytemu dziecku zasób uczuciowy i rozbudziły żywy stosunek do przyrody. Lata szkolne spędzone w Połtawie, a później w gimnazjum wyższych nauk w Nizhnie wywarły poważny wpływ na sposób myślenia i dały pierwszy zarys poglądu na cel życia. Tam zastały Gogola ważne wypadki historyczne — powstanie dekabrystów i bliższe jeszcze powstanie pułku Czarnogórskiego na Ukrainie. Wydarzenia te pobudziły myśli młodzieńców, a wytworzona przez nie atmosfera, represje rządu i reakcja najbliższego otoczenia postawiły przed myślącą młodzieżą nowe problemy.

Pod wpływem najbardziej postępowego ze swych nauczycieli, Białousowa, który został usunięty z gimnazjum, Gogol wcześniej zaczął rozważać sprawę swego przyszłego zawodu. Postawił sobie za cel tępienie niesprawiedliwości i bezprawia. Jako drogę do realizacji swych zamierzeń obrał karierę urzędniczo-administracyjną i studia prawnicze. Z tym też zamiarem udał się do Petersburga.

Trudności, na jakie natknął się Gogol w stolicy, ciężka sytuacja materialna i beznadziejność stosunków w świecie biurokracji — przekonały go, że wybrał złą drogę. Coraz silniej budziła się potrzeba pisania i to zadecydowało o właściwym powołaniu Gogola.

Okres petersburski dał pisarzowi wiele. Gogol zobaczył i zrozumiał ponurą rzeczywistość carskiej Rosji. Swym bystrym okiem realisty dojrzał zgniliznę obyczajową, przyjrzał się z bliska systemowi biurokratyczno-policyjnemu i zetknął się z szalejącym terrorem, usiłującym zdławić wszystko co świeże, twórcze i postępowe. Pisarz dojrzywał zarówno pod względem literackim, jak i społecznym.

Opowiadania ukraińskie dały Gogolowi rozgłos, zyskały ogólne uznanie, wprowadziły go do środowiska literackiego, zbliżyły z ludźmi, którzy zaważyli na twórczości poety — z Puszkinem i Bielińskim.

Nowele petersburskie i wykończony później „Ożenek“ demaskowały zgniliznę obyczajów, otępienie społeczeństwa — chlostały bezlitosną satyrą, która była niezawodną bronią w rękach utalentowanego pisarza.

Szczyt swego rozwoju osiągnął Gogol w „Rewizorze“ i w zasadniczym wielkim dziele swojego życia „Martwych duszach“. Gogol wszedł w okres dojrzałości ideologicznej i wspaniałego rozkwitu talentu. W utworach tych wystąpił w całej pełni wielki pisarz, godzący swą twórczością w ustrój feudalno-pańszczyźniany. Wystąpiła zasadnicza, stanowiąca o specyficzności jego talentu cecha — oparcie swych dzieł na tematyce społecznej, podanej z całym właściwym Gogolowi realizmem. W obu tych dziełach w krzywym zwierciadle satyry Gogola znalazła odbicie feudalno-pańszczyźniana Rosja Mikołajowska. Każde z nich odsłania inną dziedzinę zagadnień. „Martwe dusze“ malują potworność prawa pańszczyźnianego i rozkład wewnętrzny walącej się klasy ziemiańskiej, „Rewizor“ ujawnia zgniliznę i ohydę biurokratyczno-policyjnego ustroju. To już nie tylko satyra na obyczaje, łamanie i demaskowanie przesądów i bezmyślności społeczeństwa, to walka z ustrojem.

Gogol nie był działaczem postępowym, rewolucyjność jego twórczości polegała nie na programie, ale na wrażliwości artysty, na wielkim talencie, który kazał mu sięgać po istotną prawdę — na tym podłożu wyrastał jego realizm krytyczny.

Wystawienie „Rewizora“ wywołało burzę napaści na autora, zarówno ze strony sfer rządowych, jak i tej części społeczeństwa, która w postaciach komedii widziała swe odbicie. Zdarzenia te wyczerpały nerwowo pisarza. Wyjechał z Rosji, aby odpocząć po ciężkich przeżyciach.

Wyczerpanie nerwowe i pogarszający się gwałtownie stan zdrowia pisarza zadecydowały o jego załamaniu psychicznym. Praca nad drugim tomem „Martwych dusz“ nie dała pisarzowi zadowolenia. W okresie depresji i choroby nie mógł podołać wielkiemu dziełu. Pierwszą wersję dalszego ciągu powieści Gogol zniszczył. Podjął znów tę pracę po powrocie do kraju — pod koniec życia, ale i to, co napisał powtórnie, nie doszło do rąk czytelnika — pisarz spalił rękopis parę dni przed śmiercią.

Końcowy etap życia Gogola nie może być brany pod uwagę w ocenie jego działalności literackiej, Mó-

więc o wielkim realiście rosyjskim zamykamy jego twórczość wspaniałym szczytowym osiągnięciem — pierwszym tomem „Martwych dusz“.

* * *

Wyrazem zainteresowania Gogolem w Polsce były liczne tłumaczenia dzieł i prac o nim. Do r. 1852, a więc jeszcze przed śmiercią wielkiego pisarza ukazały się w wydaniu książkowym: Pamiętnik wariata 1843, Płaszcz 1844, Rewizor 1846, Taras Bulba 1850 i w czasopismach: Pamiętnik wariata, Płaszcz, wyjątki z Martwych dusz. Ilość wydań po r. 1852 wyniosła w latach 1852—1952 dziewięć tłumaczeń w wydaniu książkowym, w okresie międzywojennym 1919—1939 — trzy, po roku 1945 — dziewięć. Najwięcej, bo aż 7 wydań posiada „Rewizor“, po 5 wydań posiadają „Martwe dusze“ i „Opowieść o kłótni Iwana Iwanowicza z Iwanem Nikiforowiczem“.

„Rewizor“ wszedł na scenę polską w 1864 r. w teatrze lwowskim, do r. 1952 wystawiono go ponad 50 razy, w okresie powojennym wystawiło go 7 polskich teatrów. „Ożenek“ uzyskał na pierwszym festiwalu sztuk rosyjskich i radzieckich nagrodę w realizacji zespołu krakowskiego Stan. Dąbrowskiego i wyróżnienie w wykonaniu Kwaskowskiego. Teatr Warszawski „Nowa komedia“ wystąpił z przeróbką dramatyczną „Płaszcz“, dokonaną przez Tuwima, z udziałem Stefana Jaracza (w roli Akadiusza Baszmaczkina). W opracowaniu dla scen świetlicowych ukazał się Ożenek oraz Martwe dusze w inscenizacji Molskiej. Teatr lalek „Grotoska“ w Krakowie występuje z inscenizacją „Nocy Wigilijnej“.

Niektóre pisma polskie pomieściły w r. 1852 wzmianki mniejsze lub obszerniejsze o śmierci Gogola. Rzeczą zasługuje na podkreślenie wobec zakazów cenzury w Rosji. Z ważniejszych prac o Gogolu sprzed r. 1945 można wymienić rozprawy Jana Sawinicza, lektora Szkoły Głównej w Warszawie w „Księżde Świata“ 1860, Anny z Mycielskich Lisieckiej w „Przeglądzie Polskim“ 1886, obszernie omówienie Brücknera w II t. „Historii literatury rosyjskiej“ 1923.

W ramach obchodu na wezwanie Rady Pokoju — liczne pisma pomieściły artykuły o Gogolu, a niektóre także wyjątki z jego pism. Rejestruje je ogłoszona poniżej bibliografia. Poza tym zapowiedziano masowe wydanie wesołych opowiadań, krótkie broszury informujące o życiu i twórczości Gogola, i pracę Grzegorzycy: Gogol w Polsce. Bibliotekarze polscy biorą w uroczystościach gogolowskich bardzo czynny udział, organizują wystawy, gazetki ścienne, odczyty, pogadanki, zbiorowe czytanie dzieł Gogola, służąc wyjaśnieniami, poradą i zachętą do lektury Gogola.

PRZEGLĄD BIBLIOGRAFICZNY

zestawił *Michał Ambros*

Przegląd niniejszy nie jest pełną bibliografią dzieł Gogola, ani prac o Gogolu w języku polskim. Ogranicza się on do podania tłumaczeń utworów Gogola, wydanych jako książki, a więc łatwiejszych do zdobycia, natomiast pomija tłumaczenia, zawarte w czasopismach, uwzględniając tylko dostępne czasopisma

wydane po r. 1945. W układzie zastosowano chronologię wydania dzieł, zamieszczając przy poszczególnych wydaniach recenzje o nich. Z prac o Gogolu uwzględniono tylko wybór publikacji ogłoszonych po r. 1945 i uszeregowano je według alfabetu autorów.

1. Dzieła Gogola

Pamiętnik wariata, przeł. Marcin Szymanowski. Warszawa 1843.

Płaszcz. Przekład Piotra Łazarowicza Szepielewicza w Pskowie. Wilno 1844 Glücksberg.

Rewizor czyli podróż bez pieniędzy. Komedya w 5 aktach. Tł. przez Jana Chełmickowskiego. Wilno 1846 Daien R.

Taras Bulba, powieść zaporoska. Przeł. Federowicz (Głowacki Piotr). Lwów 1850.

Powieści mniejsze. Tł. Święcicki P. i Grzegorzewski Jan. Lwów 1861.

Powieści mniejsze. Lwów 1871. Biblioteka najciekawszych powieści i romansów. T. 16.

Zawartość. Staroświeccy obywatele; Powieść o kłótni Iwana Iwanowicza z Iwanem Nikiforowiczem; Nos; Powóz; Iwan Teodorowicz Szpońka i jego ciocia; Notatki wariata.

Martwe dusze, poemat. Tł. Zygmunt Kierdej-Wielhorski. Poznań 1876. Red. Kuryera Pozn.

Martwe dusze, powieść. Przeł. Zygmunt Kierdej. Poznań 1879 Leitgeber.

Rewizor z Petersburga czyli podróż bez pieniędzy. Komedya w pięciu aktach. Lwów 1882 Biblioteka Uniwersalna Arcydział Polskich i Obcych.

Rewizor z Petersburga czyli podróż bez pieniędzy. Komedya w 5 aktach. Lwów 1883 Biblioteka Mrówki nr 184—185.

Obrazki z życia. Przekład z ros. Opracował dla użytku szkolnego Piotr Chmielowski. Brody 1903 West. Arcydział Pol. i Obce Pis. t. 21.

Zawartość: Nos; Płaszcz; Dziennik obłąkanego.

Rewizor z Petersburga czyli podróż bez pieniędzy. Komedya w 5 aktach. Lwów-Złoczów 1910 Zukerkandel. Biblioteka Powszechna nr 817—818.

Swaty. Zgoła nieprawdopodobna historia w 2 odsłonach. Przekład J. Cz. Babickiego. Lwów-Złoczów 1912 Zukerkandel. Biblioteka Powszechna nr 880.

Opowieść o kłótni Iwana Iwanowicza z Iwanem Nikiforowiczem. Warszawa-Kraków 1927 Mortkowicz. Biblioteka Humoru Tow. Wydawniczego. R. 1. Ks. 1.

Portret. Powieść. Tłum. St. Baczyński. Warszawa 1927 Rój.

Przygody Czyczykowa albo martwe dusze. Przekład Wład. Broniewskiego. T. 1—2. Warszawa 1927. Biblioteka Beletrystyczna Tow. Wydawniczego. R. 1. Ks. 9—10.

Przygody Czyczykowa albo martwe dusze. Przekład Broniewskiego. Warszawa 1946 Książka. Rec. Korzeniowska Ewa: Martwe dusze Gogola. *Kuźnica* 1947 nr 10 s. 9; — *Włodek Adama Świat Młodych* 1947 nr 19 s. 5.

Nos. (Fragm. now.). Tł. Tuwim Julian. *Dziennik Literacki* 1947 nr 30 s. 4.

Nos. (Fragm.) Tł. Tuwim J. *Przyjaźń* 1947 nr 3 s. 14—15.

Humoreski. Przeł. i wstępem opatrzył Jerzy Wyszomirski. Ilustr. Ignacy Witz. Warszawa 1948 Wydawn. Panteon.

Zawartość: Opowieść o tym jak Iwan Iwanowicz pokłócił się z Iwanem Nikiforowiczem; Powóz; Zaczarowane miejsce; Nos; Szynel; Z drobiazgów: Poranek dygnitarza; Fragmenty z okresu mistycyzmu: Życie; Moja ostatnia wola.

Rewizor. Komedia w pięciu aktach. Przełożył Julian Tuwim. Oprac. Janina Pregerówna. Kraków 1948 Wydawn. M. Kot. Biblioteka Arcydzieł Poezji i Prozy nr 33. *Rec. P ł o m i e ń s k i J e r z y E.* Arcydzieło Gogola. *Wiedza i Życie* 1948 nr 8—9 s.837.

Przypadki Czyczykowa albo martwe dusze. Przekład Władysława Broniewskiego. Okł. proj. Leopold Buczkowski. Wyd. 2. Warszawa 1949 Książka i Wiedza.

Martwe dusze. Tł. Władysława Broniewskiego. Inscenizacja Anny Miłskiej. Warszawa 1949 Książka i Wiedza. Komisja Centralna Związków Zawodowych. Biblioteka świetlicowa nr 28. *Rec. Z a k r z e w s k a H.* *Radio i Świat* 1949 nr 5 s. 3.

Opowiadania. Rysunki M. Berezowskiej. Warszawa 1949 Biblioteka Rolnika Polskiego. Zawartość: Zaginione pisma; Zaczarowane miejsce.

Poranek dygnitarza i inne opowiadania. Tłum. Juliusz Tuwim i Jerzy Wyszomirski. Okł. proj. Eryk Lipiński. Warszawa 1950. Czytelnik. Biblioteka Szpilek nr 11.

Zawartość: Nos. Tł. Tuwim; Opowieść o Kapitanie Kopiejkynie. Tł. Tuwim; Szynel. Tł. Wyszomirski; Powóz. Tł. Wyszomirski; Opowieść o tym jak Iwan Iwanowicz pokłócił się z Iwanem Nikiforowiczem. Tł. Wyszomirski; Poranek dygnitarza. Tł. Wyszomirski; Zaczarowane miejsce. Tł. Wyszomirski.

Rewizor. Komedia w 5 aktach. Przekł. Julian Tuwim. Oprac. Janina Pregerówna. Wyd. 2. Kraków 1950. Biblioteka Arcydzieł Poezji i Prozy nr 33.

Utwory wybrane. Warszawa. Czytelnik. Złota seria literatury rosyjskiej. T. 1 — 1950. Przełożyli Rewizora Julian Tuwim, pozostałe utwory Jerzy Wyszomirski. *Rec. W a l i c k i A n d r z e j:* Gogol nieznan. *Wiś* 1951 nr 16 s. 6; T. 2 — 1951. Przełożyli Władysław Broniewski, Jerzy Brzęczkowski, Julian Tuwim, Jerzy Wyszomirski. Pod redakcją Z. Fedecznego.

Zawartość: T. I. *M o d z e l e w s k a N a t a l i a:* Mikołaj Gogol 1809—1852; — Rewizor; Powóz; Zaczarowane miejsce; Nowski prospekt; Szynel; Wij; Opowieść o tym, jak się pokłócił Iwan Iwanowicz z Iwanem Nikiforowiczem. T. II: Noc majowa czyli topielica. Tł. Wyszomirski; Noc wigilijna — Brzęczkowski; Nos — Tuwim; Pamiętnik wariata — Wyszomirski; Ożenek — Tuwim; Martwe dusze — Broniewski.

Gogol M., Leskow I., Czechow A. P.: Wesołe opowiadania. Opowiadania klasyków rosyjskich. Przekład Eleonory Mendelson i Seweryna Pollaka. Warszawa 1950. Książka i Wiedza.

Zawartość: m. in. Powódź.

Zaginione pismo. Historia prawdziwa opowiedziana przez zakrystianina ... skiego cerkwi. *W obronie Pokoju* 1952 nr 8 s. 94—103.

Rewizor. (Skrócone fragmenty) w tłum. J. Tuwima. Adaptacja L. M. Świetlica 1952 nr 3 s. 24—29.

Martwe dusze. (Fragm. rozmowy Czyczykowa z Koroboczką). *Widnokrąg. Dod. Gazety Poznańskiej* 1952 nr 10 s. 2—3.

Rewizor. (Fragm. rozmowy Chlestakowa z kupcami). *Widnokrąg. Dod. Gazety Poznańskiej* 1952 nr 10 s. 5.

Martwe dusze (Fragment). *Przyjaźń* 1952 nr 9 s. 10—11.

Martwe dusze. (Fragment). *Świat Młodych* 1952 nr 12 s. 8.

Obrazek z Martwych dusz. Inscen. opr. na podst. przekładu Wł. Broniewskiego. *Praca Świetlicowa* 1952 nr 3 s. 38—43.

2. RECENZJE TEATRALNE

OŻENEK

Bielsk — Cieszyn. Teatr Polski. Występ w Katowicach. *Rec. BEDNORZ ZB.:* Agata na wydaniu. *Odra* 1948 nr 47 s. 4.

Kraków. Państwowe Teatry Dramatyczne. *Rec. ARTEMOWSKI J.:* Krakowskie zwycięstwa. *Dziś i Jutro* 1950 nr 1 s. 8—9; — ŻYTO-MIRSKI E.: *Odrodzenie* 1950 nr 2 s. 6.

Kraków. Teatr Słowackiego. *Rec. GOA:* Ożenek Gogola. *Tyg. Powsz.* 1952 nr 12 s. 6.

Łódź. Teatr TUR. *Rec. AWK:* Ożenek Gogola i Oświadczyzny w Teatrze TUR w Łodzi. *Kuźnica* 1947 nr 10 s. 7.

Warszawa. Teatr Rozmaitości. *Rec. CSATÓ E.:* *Nowiny Literackie* 1947 nr 35. s.7; — DOBRACZYŃSKI J. *Stolica* 1947 nr 45 s. 12; — MARKOWSKI M. *Dziś i Jutro* 1947 nr 45 s. 6; — MAŚLIŃSKI J.: Na temat teatru Gogola. *Arkona* 1947 nr 9—10 s. 4, 11; — SWINARSKI A. M.: Na jubileusz „Ożenku“. *Odrodzenie* 1947 nr 51—52 s. 14; — ZAWODZIŃSKI K. W.: Tym gorzej dla faktów. *Kuźnica* 1947 nr 25; *Polem.:* AWK: Tym gorzej dla historii. *Kuźnica* 1947 nr 36 s. 8.

REWIZOR.

Kraków. Teatr im. Słowackiego. *Rec. BALICKI ST. W.:* Śmiejecie się z samych siebie. *Dziennik Literacki* 1948 nr s. 6; — LEŚNODORSKI Z. Rewizor krakowski. *Nowiny Literackie* 1948 nr 11 s. 7; — MARKOWSKI M.: Rewizor po raz drugi i trzeci. *Dziś i Jutro* 1948 nr 4 s. 8.

Toruń. *Rec. ZAWODZIŃSKI K. W.:* Świetne przedstawienie Rewizora. *Arkona* 1948 nr 10—12 s. 24.

Warszawa. Nowy Teatr. *Rec. BREZA T.:* Rewizor naszych czasów. *Odrodzenie* 1948 nr 1 s. 4; — DEGAL A.: Rewizor w Teatrze Nowym. *Teatr* 1947 nr 12 s. 32—35; — DOBRACZYŃSKI J.: *Stolica* 1948 nr 2 s. 12; — JAKO: Na falach długich, średnich, krótkich. *Nowiny Literackie* 1948 nr 13—14 s. 14; — POMIANOWSKI J.: Sprawa czasu i sprawy chwili. O Gogolu i Rewizorze w Teatrze Nowym w Warszawie. *Kuźnica* 1948 nr 8 s. 10; — WÓJCICKI B.: *Świat się zmienia* 1947 nr 53 s. 3.

3. PRACE O GOGOLU

- ALDRIDGE J.: Gdyby on żył w naszych czasach. *Nowe Czasy* 1952 nr 12 s. 18—19.
- BARAŃSKI H.: Realizm i satyra Mikołaja Gogola. *Widnokrąg. Dod. Gazety Poznańskiej* 1952 nr 10 s. 2.
- BARCZYŃSKI R.: Mikołaj Gogol. *Prace Świetlicowe* 1952 nr 3 s. 34—37.
- BIELIŃSKI W.: List do Gogola. *Przyjaźń* 1948 nr 6—7.
- BOROWSKI K.: Ożenek M. Gogola. *Scena i Widownia* 1947 nr 8 s. 7—8.
- CIUPA I.: W kolchozach koło Dikańki. Tł. Kosińska Maria. *Przyjaźń* 1952 nr 9 s. 12.
- D. Ł.: Z życia Gogola. *Świat Młodych* 1952 nr 12 s. 8.
- DĄBROWSKA M.: Lira karząca. *Nowa Kultura* 1952 nr 11 s. 1—2.
- DOBROWOLSKI W. J.: Gogol i jego twórczość dramatyczna. *Listy z Teatru* 1949 nr 32 s. 21—25.
- Dzieła Gogola w polskiej ilustracji. *Życie Literackie* 1952 nr 6 s. 8—9.
- Fakty, wspomnienia, anegdota ... *Przyjaźń* 1952 nr 9 s. 6—7.
- FISZER WŁ.: Z zagadnień realizmu w rosyjskiej literaturze klasycznej. M. Gogol. *Wiedza i Życie* 1947 nr 10 s. 883—886; nr 11 s. 982—987.
- Gogol. *Przyjaźń* 1952 nr 9 s. 8—9.
- GÓRECKI W.: O Rewizorze Gogola. *Listy z Teatru* 1947 nr 18 s. 13—15.
- HERTZ P.: Myśli o literaturze rosyjskiej XIX w. *Kuźnica* 1948 nr 42 s. 4—5.
- HERTZ P.: Gogol. W 100 rocznicę śmierci. *Świat* 1952 nr 9 s. 12—13, 23.
- HIEROWSKI Z.: Polska sława Gogola. *Świat i Życie. Dod. tyg. Dziennika Zachodniego* 1952 nr 9 s. 1—2.
- HRYNIEWICZ FR.: Twórcza droga Mikołaja Gogola. *Nowy Świat. Tyg. dodatek Głosu* 1952 nr 9 s. 1.
- JAKUBOWSKI W.: Droga twórcza Mikołaja Gogola. *Życie Literackie* 1952 nr 6 s. 8—9.
- KARST R.: Gogol. *Nowa Kultura* 1952 nr 10 s. 1—2.
- KARST R.: Mikołaj Gogol. W stulecie śmierci. *W Obronie Pokoju* 1952 nr 9 s. 79—85.
- KARST R.: Mikołaj Gogol. *Trybuna Wolności* 1952 nr 10 s. 5.
- KARST R.: Wielki klasyk literatury rosyjskiej. *Sprawy i Ludzie. Dod. Gazety Robotniczej* 1952 nr 56 s. 3.
- KWIECIŃSKI J.: Martwe dusze. *Echo Tygodnia* 1952 nr 9 s. 1.
- L. M.: Mikołaj Gogol. *Świetlica* 1952 nr 3 s. 23.
- LINOWSKA S.: Gogol jako komediopisarz. *Scena i Widownia Warszawska* 1947 nr 9 s. 3—4.
- MASZYŃSKI S.: Rewolucyjny śmiech Gogola. *Dziennik Literacki* 1949 nr 13 s. 4.
- MASLIŃSKI J.: M. Gogol o sztuce aktora i reżysera. *Teatr* 1947 nr 10—11 s. 123—127.
- MASLIŃSKI J.: O komediach Gogola. *Życie Literackie* 1952 nr 5 s. 1, 13.
- MEJŁACH B.: Siła prawdy. *Przyjaźń* 1952 nr 9 s. 4—5.
- MEJŁACH B.: Światowe znaczenie Gogola. *Po prostu* 1952 nr 11 s. 4.
- Mikołaj Gogol. *Nowe Książki* 1952 nr 3 s. 131.
- Mikołaj Gogol i jego książka pt. Humoreski. Warszawa 1950 Czytelnik. *Dobra Książka. Informator dla czytelników* nr 33.
- Mikołaj Gogol i jego powieści pt. Martwe dusze. Warszawa 1951 Czytelnik. *Dobra Książka. Informator dla czytelników*.
- MITZNER Zb.: Mikołaj Gogol. W setną rocznicę śmierci. *Przyjaźń* 1952 nr 9 s. 3.
- MITZNER Zb.: Na śladach Gogola w Polsce. *Przyjaźń* 1952 nr 10 s. 7.
- MODZELEWSKA N.: Droga twórcza Gogola. (Fragmenty przedmowy do Gogola Utworów wyra-nych 1950). *Przyjaźń* 1952 nr 9 s. 5.
- MODZELEWSKA N.: Droga twórcza Mikołaja Gogola. *Kuźnica* 1950 nr 5—6 s. 7.
- MODZELEWSKA N.: Mikołaj Gogol 1809—1852. Warszawa 1950.
- NIEKRASOW M.: Na śmierć Gogola. Tł. Leopold Lewin (wiersz). *Przyjaźń* 1952 nr 9 s. 3; *Życie Literackie* 1952 nr 6 s. 9.
- Oczami ilustratora [o ilustracjach do dzieł G.] *Przyjaźń* 1952 nr 9 s. 13.
- PANTALEJMON J.: Trochę faktów [o znajomości Gogola w Polsce]. *Przyjaźń* 1952 nr 10 s. 7.
- PIECHAL M.: O powojennych przekładach polskich z literatury rosyjskiej. *Polonistyka* 1950 nr 1 s. 40—43.
- PIETROW S.: Wielki pisarz rosyjski Mikołaj Gogol. Tłum. Z.W. *Po prostu* 1952 nr 10 s. 4—5; *Od A do Z* 1952 nr 9 s. 1; *Świat i Życie* 1952 nr 9 s. 1.
- PODHORSKA-OKOŁOW S.: Gogol — twórca Rewizora. *Teatr* 1952 nr 3 s. 8—9.
- Postępowi ludzie na całym świecie uczcili setną rocznicę śmierci wielkiego pisarza rosyjskiego Mikołaja Gogola. *O Trwały Pokój, o Demokrację Ludową* 1952 nr 10 s. 1.
- PREGEROWA J.: O śmiechu Gogola. *Odrodzenie* 1948 nr 2 s. 8.
- RUBACH L.: Mikołaj Gogol. *Przyjaźń* 1947 nr 3 s. 11—13.
- SIERGIEJEWSKI I.: Gogol i jego znaczenie w skali czasowej. *Nowe Czasy* 1952 nr 9 s. 14—17.
- SZCZEŁOKOW M.: Tam gdzie urodził się wielki pisarz. *Trybuna Ludu* 1952 nr 73 s. 4.
- SZYDŁOWSKI R.: Mikołaj Gogol. *Trybuna Ludu* 1952 nr 64 s. 6.
- Śmiech walczący ze wstecznością. *Panorama. Dod. Dziennika Łódzkiego* 1952 nr 9 s. 1.
- TIMOFIEJEW G.: 100-lecie Mikołaja Gogola. *Wieś* 1952 nr 9 s. 7.
- WALICKI A.: Mikołaj Gogol. *Wieś* 1952 nr 10 s. 3, 7.
- Wielkie rocznice kulturalne [Hugo i Gogol]. *Echo Tygodnia* 1952 nr 8 s. 1.
- WYSZOMIRSKI J.: Zagadnienie Chlestakowa. *Teatr* 1952 nr 3 s. 9—10.
- WYSZOMIRSKI J.: Szkic do wizerunku Mikołaja Gogola. *Nowiny Literackie* 1948 nr 6 s. 4.

ANALITYCZNY FORMULARZ CZYTELNIKA *)

Zadania kulturalno-oświatowe stojące przed rodzinnymi bibliotekami, nakładają na nie obowiązek okazywania codziennej pomocy czytelnikom w zdobywaniu wiadomości ideologicznych, naukowych, technicznych i rozszerzaniu ich horyzontu myślenia.

Pomoc ta powinna być zależna od specyficznych cech danej grupy czytelników, od ich wykształcenia ogólnego i zawodowego. Dla mniej przygotowanych czytelników, równorzędnie z pogładową i ustną propagandą literatury, wielkie znaczenie ma indywidualne kierowanie czytelnictwem.

Wielką rolę przywiązują biblioteki do kierowania czytelnictwem młodzieży robotniczej i wiejskiej, szczególnie potrzebującej pomocy bibliotekarza przy wyborze książek odpowiadających ich zainteresowaniom. Komunistyczne wychowanie młodzieży, pomoc w kształtowaniu jej światopoglądu i charakteru, w podniesieniu wykształcenia ogólnego, technicznego — to zadanie złożone i trudne. Wymaga ono od bibliotekarza radzieckiego stałego poznawania czytelników, przez ewidencję ich pytań i zainteresowań, codzienną obserwację tego, co młodzież robotnicza i chłopska czyta, umiejętność rozbudzenia nowych zainteresowań i zamiłowania do pracy samokształceniowej.

Opanowanie tajników pracy z czytelnikiem, udoskonalenie i racjonalizacja metod pracy z czytelnikiem, — to poważne zadanie stojące przed każdym pracownikiem biblioteki powszechnej.

Podniesienie jakości kierowania czytelnictwem w znacznej mierze zależy od możliwości codziennej analizy treści zainteresowań czytelnika, prowadzenia notatek o czytelniku, o charakterystycznych jego cechach, o jego pracy z książką.

Używane w bibliotekach karty czytelnika nie dają tej możliwości. Analiza czytania według tych kart, przy dokładnym nawet zapisie wydanych książek (niezależnie od ich treści) wymaga wiele czasu. Przy wydawaniu książek czytelnikom w wypożyczalni, bibliotekarzowi trudno zorientować się w dużej ilości zapisów, stwierdzić, jakie książki czytelnik przeczytał, i proponować to, co czytelnik winien jeszcze przeczytać, na jakie książki winien zwrócić uwagę.

W celu racjonalizacji kierowania czytelnictwem, Moskiewska Centralna Miejska Publiczna Biblioteka im. N. A. Niekrasowa wprowadziła w użycie formularz czytelniczy nowego rodzaju, tak zwany formularz analityczny. Opracowano go specjalnie dla młodzieży robotniczej w celu lepszego poznania każdego młodego czytelnika i bardziej planowego i skutecznego kierowania jego czytaniem.

W analitycznym formularzu wydawane czytelnikowi książki zapisywane są nie pod rząd, a według działów zależnie od treści. W tym celu formularz posiada oddzielne stroniczki do zapisywania wydanych książek według odpowiednich działów: literatura społeczno-polityczna, przyrodnicza, techniczna, geograficzna, sztuka, nauka o literaturze, rosyjska literatura

piękna, rosyjska literatura przedrewolucyjna, literatura zagraniczna i inne. Przedstawiony schemat formularza analitycznego należy rozpatrywać jako przykładowy, można kolejność działów zmienić lub zastąpić innymi. Na przykład książki z nauki o literaturze można połączyć z książkami z literatury pięknej, książki dotyczące sztuki można zapisać w rozdziale: „Inne książki“.

W analitycznym formularzu czytelnika-pedagoga wydziela się literaturę pedagogiczną (zamiast technicznej), w formularzu czytelnika ze wsi — literaturę rolniczą itd.

Zastosowanie analitycznego formularza ma wielkie znaczenie w doskonaleniu pracy z czytelnikiem. Zapis wydanych książek wg działów czyni kartę czytelnika bardziej przejrzystą. Nawet przy pobieżnym przeglądzie takiego formularza, bibliotekarz może zwrócić uwagę na luki u tego lub innego czytelnika i może mu skutecznie poradzić w wyborze najbardziej dla niego odpowiedniej literatury. Za pomocą analitycznego formularza nie tylko można sądzić o różnorodności przeczytanych książek, lecz doradzać i wskazywać dzieła inne, dotyczące zagadnienia, które interesuje czytelnika.

Analityczny formularz pokazuje samemu czytelnikowi, czy jego lektura odznacza się dostateczną planowością i systematycznością, czy nie opuścił ważnych pozycji odnośnie interesujących go tematów.

Tak np. pracownik moskiewskiej biblioteki nr 66 przeglądając razem z czytelnikiem — młodym słuszarzem po 7 klasach szkoły średniej — jego formularz zwrócił uwagę na to, że chociaż brał on dużo książek, dotychczas nie przeczytał podstawowych dzieł klasyków rosyjskiej literatury, nie interesował się książką popularno-naukową, nie czytał tych książek, które mogłyby dopełnić jego wykształcenie, gdyż nie ukończył szkoły średniej. Bibliotekarz pokazał młodemu robotnikowi formularze dwóch jego kolegów, którzy systematycznie czytają książki popularno-naukowe, zapoznają się z dziełami klasycznymi z literatury pięknej. Dla większego podkreślenia bibliotekarz przeczytał notatki z jednego formularza dotyczące wypowiedzi o przeczytanych książkach,

Czytelnik wziął chętnie do domu opracowany dla młodzieży robotniczej i wiejskiej zbiór B. A. Pieski-
noy „Klasyki rosyjskiej literatury pięknej“ w celu dokonania wyboru dzieł do przeczytania w najbliższym czasie. Zwrócił się też sam do bibliotekarza o wybór kilku najbardziej interesujących dzieł z dziedziny przyrodznawstwa.

Wielu czytelników z zainteresowaniem przegląda swoje analityczne formularze, ażeby jaśniej przedstawić sobie, co przeczytali, czy nie ma w ich czytaniu poważnych luk.

Analityczny formularz różni się od zwykłego nie tylko systematycznym zestawieniem wydanych książek według działów, ale i innymi zaletami ułatwiającymi kierowanie czytelnictwem.

*) *Bibliotekar'* nr 12 z 1951 r. „Analiticeskij formularz czitatela“.

Ma on specjalny rozdział nazwany „Plan czytania”. Tutaj zapisuje się tematy, którymi czytelnik specjalnie się interesuje, programy i plany czytania, którymi posługuje się on przy wyborze książek, a niekiedy nawet wykaz książek wybranych dla dalszego czytania. Ten rozdział formularza skierowuje uwagę i czytelnika i bibliotekarza na sprawę systematycznego czytania, pomaga nakreślić plan pracy czytelnika w kierunku opanowania podstawowych gałęzi wiedzy i zapoznania z wybitnymi osiągnięciami nauki radzieckiej w dziedzinie techniki, literatury i sztuki.

Rezultaty i postępy kierowania czytelnictwem, zależą w dużej mierze od tego, w jakim stopniu bibliotekarz zna swego czytelnika. Nie bez znaczenia dla bibliotekarza są takie wiadomości o czytelniku jak: stopień jego uświadomienia politycznego, poziom wykształcenia ogólnego i specjalnego, czytanie.

Wiadomości te trudno jest bibliotekarzowi utrzymać w pamięci, szczególnie przy dużej liczbie czytelników. Dlatego w analitycznym formularzu wprowadzono specjalny rozdział: „Notatki bibliotekarza”, w których zapisuje się wszystkie wiadomości o czytelniku, niezbędne do bardziej wnikliwej rady przy wyborze książek, dla lepszego kierowania czytelnictwem. W tej części formularza notujemy szereg zapytań, na które bibliotekarz nie daje odpowiedzi od razu, lecz w miarę poznawania czytelnika.

A oto następujące pytania:

1) *Od jakiego czasu czytelnik korzysta z danej biblioteki.*

Ważne jest wiedzieć o tym: a) dla charakterystyki czytelnika, (czytelnik, który dopiero zaczyna korzystać z biblioteki, wymaga instruktażu — jak korzystać z katalogów, bibliografii, informatorów — a korzystający dawno z biblioteki zna jej księgozbiór, przyswoił niektóre biblioteczno-bibliograficzne nawyki), b) dla oceny pracy bibliotekarza z danym czytelnikiem (czy bibliotekarz potrafi rozbudzić zainteresowania aktualnymi zagadnieniami, wdrożyć do czytania według pewnego systemu, nauczyć czytelnika korzystać z bibliografii, itd.);

2) *Czy czytelnik korzysta z innych bibliotek, czy ma własne książki.*

Ta notatka wyjaśnia, dlaczego w formularzu brakuje książek z tych lub innych działów. Czy dlatego, że bibliotekarz nie umiał zainteresować nimi czytelnika? Czy dlatego, że otrzymuje on je z innej biblioteki, lub ma własne?

3) *Gdzie pogłębia swe wiadomości polityczne.*

Wiadomości o tym, jak czytelnik pogłębia swoje wiadomości ideologiczno-teoretyczne, w jakim zespole, lub w szkole politycznej, co dokładnie przerabia, potrzebne są, żeby przygotować odpowiednią literaturę i jak najlepiej wypełnić życzenia czytelnika. Jeżeli czytelnik nie uczy się nigdzie, to przed bibliotekarzem stoi zadanie, by zainteresować go literaturą społeczno-polityczną, skierować na odpowiedni kurs, lub przerabiać materiał według planu drogą samokształcenia.

4) *Zainteresowania czytelnika w dziedzinie literatury politycznej i naukowej. Ulubieni autorzy i ulubione książki.*

Tu umieszcza się tematy i pytania, którymi interesuje się czytelnik, oraz tych autorów i książki, które wywarły na niego większy wpływ.

5) *Czym kieruje się czytelnik przy wyborze książek?*

Np. polecenia bibliotekarza, rady kolegów, bibliografii, katalogi, wystawy książek, lekcje, konferencje czytelnicze itp.

To pytanie wykazuje oddziaływanie bibliotek na czytelnika, znaczenie masowej propagandy książek organizowanej przez bibliotekę.

6) *Notatki o najbardziej charakterystycznych pytaaniach czytelnika.*

7) *Odmowa wydania książki czytelnikowi.*

(z wykazaniem przyczyny odmowy: brak książki w księgozbiórze, wypożyczona komu innemu, nie odpowiada poziomem czytelnikowi, jego wykształceniu itd.)

W zależności od przyczyny odmowy, notatka ta sygnalizuje o niedoborze księgozbióru, o tym, w jakim stopniu bibliotekarz stara się brakującą książkę zastąpić inną podobną. Analiza tych notatek pozwoli bibliotekarzowi lepiej i dokładniej obsłużyć czytelnika.

8) *Notatki z rozmów z czytelnikiem.*

W tym dziale formularza notuje się pokrótce: jak czytelnik reaguje na proponowane przez bibliotekarza książki, na plan i program czytania, na rady o rozszerzeniu tematyki czytania.

Tutaj notuje się zmiany w zapotrzebowaniach czytelnika, w jego upodobaniach literackich, notuje się uwagi o wynikach pracy bibliotekarza z czytelnikiem w określonym czasie. Wszystkie notatki w tej części formularza wykonuje się w bardzo krótkiej formie. Materiały o czytelniku należy zbierać nie w drodze zapytań, lecz w drodze swobodnych rozmów z czytelnikiem.

Notatki te dają wielką pomoc w wyborze książek przy zmianie bibliotekarza, ułatwiają następcy zapoznanie się z czytelnikiem.

Ważną część notatek bibliotekarza stanowią zapiski o tym, w jakim kierunku należy prowadzić w dalszym ciągu pracę z czytelnikiem, jakie książki i z jakich działów proponować mu, jaki plan czytania podać czytelnikowi.

Doświadczenie wielu bibliotek przekonuje o skutecznym stosowaniu formularza analitycznego. W bibliotece nr 70 Sokolnickiego rejonu miasta Moskwy stosuje się analityczny formularz nie tylko dla młodzieży robotniczej, lecz dla czytelników innych grup. Bibliotekarze przekonali się, że zastosowanie tego formularza ułatwia kierowanie czytelnictwem.

Liczni bibliotekarze stwierdzają, że zastosowanie formularza analitycznego czyni samych bibliotekarzy bardziej aktywnymi w wyborze książek czytelnikom. Naprzykład Isaakowa, pracownik biblioteki nr 96 w Moskwie, studentka zaocznego oddziału Moskiewskiego Państwowego Instytutu bibliotecznego, na konferencji młodych specjalistów poświęconej zagadnieniom kierowania czytelnictwem zaznaczyła: „Kierowa-

Niektórych bibliotekarzy zniechęcało to, że zapisy w analitycznym formularzu zabierają wiele czasu przy wymianie książek. Jednakowoż doświadczenia z formularzem przekonały bibliotekarzy o niezaprzeczalnych jego zaletach, wyraźnie występujących przy pracy z czytelnikami, którym biblioteka obowiązana jest pomagać w ich codziennej pracy samokształceniowej.

Aby nowy formularz mógł mieć szerokie zastosowanie, moskiewski Gabinet Metodyczny wydał go początkowo w 10 000 egzemplarzach, a w 1951 r. w 100 000 egzemplarzach.

Wydrukowały także formularze dla swoich bibliotek niektóre centralne komitety związków zawodowych, np. CK Pracowników Finansowo-Bankowych. Dla dalszego rozpowszechnienia analitycznego formularza należy wydać go masowo. Wtenczas bibliotekarze nie będą tracić czas na przygotowanie formularzy we własnym zakresie.

R. Kibryk

Tłum. P. Wasilewski
Częstochowa.

Zadania technicznych bibliotek zakładowych

Jedną z dziedzin leżących odłogiem i oczekujących na uaktywnienie jest dziedzina czytelnictwa technicznego i związanego z tym bibliotekarstwa i bibliotek specjalnych w zakładach produkcyjnych.

Trudno powiedzieć z całą ścisłością, jaki jest stan obecny bibliotek technicznych zakładowych, można w każdym razie na podstawie obserwacji doraźnych stwierdzić, co następuje:

- 1) Zadania tych bibliotek nie są dokładnie określone.
- 2) Stosunek dyrekcji zakładów produkcyjnych jest nieuregulowany i zależny od osobistego poglądu dyrekcji zakładu na celowość, konieczność lub zbędność biblioteki specjalnej w zakładzie i od właściwej lub błędnej oceny nakładu pracy potrzebnego do spełnienia zadań.
- 3) Stan i poziom tych bibliotek jest ogromnie niejednorodny.
- 4) Zasoby ich są nieproporcjonalne do zadań zarówno ilościowo jak i jakościowo.
- 5) Obsługa jest niedostateczna ilościowo i jakościowo.
- 6) Środki finansowe są niewystarczające.
- 7) Działalność bibliotek zakładowych jest niewydajna i mała.

Zasadniczą różnicą ustroju naszych obecnych zakładów produkcyjnych w porównaniu z przedwojennymi jest stosunek tych zakładów do narodu będącego nie tylko konsumentem produkcji i dostawcą siły roboczej, lecz posiadaczem usługującym się tymi zakładami do dźwignięcia całego społeczeństwa na wyższy poziom kultury.

Jeśli tak jest, to sprawa podniesienia poziomu wiedzy załogi nie jest już sprawą wygrania z osobistym zyskiem konkurencji z innymi zakładami, nie jest sprawą dyrekcji ani sprawą indywidualium będącego właścicielem zakładu, czy sprawą wybijających się „na panów“ zdolniejszych członków załogi, lecz sprawą społeczną, sprawą całego zakładu, całego przemysłu danej branży, całego przemysłu krajowego i socjalistycznego w ogóle.

Wynika z tego, że działalność poszczególnych bibliotek specjalnych zakładowych nie może być oderwaną od całości — od innych bibliotek specjalnych

zakładowych, a przez nie od całego społecznego wysiłku dążącego do postępu.

Wyrazem tego musi być jednolita organizacyjnie i ideologicznie sieć bibliotek zakładowych spełniających to samo wspólne zadanie podnoszenia poziomu wiedzy technicznej klasy pracującej, ożywianie jej myśli technicznej, wyrównania różnicy między pracą fizyczną i umysłową.

Jeśli biblioteki zakładowe techniczne mają działać wspólnie i nie w oderwaniu od przebiegu wszystkich zjawisk społecznych, to muszą one stanowić istotnie organizacyjny zespół zasługujący na nazwę sieci powiązanej nie tylko fikcyjnymi liniami na jakimś schemacie, lecz połączonej rzeczywistą współpracą.

Wydaje się, że elementy do tego potrzebne istnieją, jakkolwiek nie ma jeszcze wyraźnego powiązania i wiele jeszcze trzeba zrobić.

Rozpatrzmy pokrótce, jakie to elementy istnieją, jakie zadania byłyby rozwiązane przy ich pomocy i jakich jeszcze środków potrzeba, aby te zadania były rozwiązywane z należytą wydajnością.

a) Na terenie zakładów przemysłowych danej gałęzi produkcji istnieją wspomniane już biblioteki zakładowe.

b) Dla każdej gałęzi produkcji istnieje specjalny instytut badawczy, a przy nim zwykle specjalny Ośrodek Dokumentacji Naukowo-Technicznej.

c) We wszystkich większych miastach, w których znajdują się szkoły techniczne, istnieją biblioteki, przeznaczone dla potrzeb tych szkół, prócz tego biblioteki N.O.T., kluby i gabinety techniczne, domy kultury.

d) W wielu miastach dużych znajdują się prócz tego biblioteki uniwersalne naukowe, lub powszechne z pewnym zasobem literatury technicznej.

e) W Warszawie istnieje Centralny Instytut Dokumentacji Naukowo-Technicznej koordynujący pracę wszystkich ośrodków tzw. „działowych“ dokumentacji naukowo-technicznej oraz tego rodzaju instytucje centralne jak PKN i Urząd Patentowy.

Zapewne czytelnik zdziwi się, że mówiąc o zadaniach bibliotek zakładowych wyliczamy jako elementy działalności tych bibliotek wszystkie te instytucje.

Wynika to z poprzedniego założenia, że działalność bibliotek zakładowych powinna być związana z działalnością innych placówek, chociaż udział tych innych placówek w działalności biblioteki zakładowej będzie w każdym wypadku inny i zależny od charakteru danej instytucji wymienionej pod b) do e).

Jakie są zadania bibliotek zakładowych?

Najpierw powiedzmy wyraźnie, jaki jest cel bezpośredni ich istnienia, a potem rozważmy kolejno zadania, jakie przypadną do spełnienia w stosunku do załogi zakładu, a równocześnie do poszczególnych instytucji typu b) do e).

Celem bezpośrednim bibliotek zakładowych technicznych jest przyspieszenie i ułatwienie podnoszenia wiedzy technicznej załogi dla wyrównania różnicy pomiędzy pracownikiem fizycznym i umysłowym, a przez to uaktywnienie umysłów wszystkich pracowników do świadomego udziału w pracach przy procesach technologicznych, przyspieszenie i usprawnienie tych procesów i udostępnienie zadowolenia twórczego wszystkim pracownikom zakładu.

Cel ten wyznacza zadania polegające na:

1) przygotowaniu technicznym, teoretycznym i ogólnym umożliwiającym rozumienie procesu technologicznego obsługiwanego przez pracownika,

2) zapoznaniu się z postępem danej dziedziny techniki i produkcji i osiągnięciami w innych zakładach i krajach,

3) zapoznaniu się z aktualnymi zagadnieniami społecznymi, politycznymi i ich związkiem z produkcją danej gałęzi techniki.

Przechodząc kolejno do instytucji wyliczonych poprzednio pod a) do e) omówimy kolejno możliwości wykonania tych zadań, przy czym ogólnie możemy powiedzieć, że biblioteka zakładowa w niektórych wypadkach może zadowolić swoimi zasobami potrzeby czytelnika w całości, w innych natomiast zadaniem jej będzie uzyskanie i dostarczenie czytelnikowi informacji, dokąd ma się zwrócić, żeby otrzymać potrzebną literaturę, względnie uzyskanie i dostarczenie czytelnikowi tej literatury na miejscu lub z wypożyczeniem do domu.

A. Biblioteka zakładowa, jak z tego wynika, posiada księgozbiór o tematyce specjalnej przygotowującej do zrozumienia i zapoznającej z teorią i praktyką oraz postępem procesu technologicznego prowadzonego przez zakład. Prócz księgozbioru biblioteka prenumeruje czasopisma branżowe z tych specjalności, których specjaliści pracują w danym zakładzie na produkcyjnie ważnych stanowiskach. W ten sposób biblioteka spełnia głównie zadanie 2) bezpośrednio, natomiast zadania 1) spełniać powinna w sposób pośredni przez wskazywanie i wypożyczenie literatury z instytucji wymienionych pod b) c) d) — drogą wypożyczenia międzybibliotecznego — lub bezpośrednio przez wypożyczenie z własnych zasobów literatury popularno-naukowej, jeżeli chodzi o wiadomości na szczeblu niższym.

B. W wypadkach, gdy zasoby własne nie wystarczają co do poziomu, bibliotekarz zakładowy powinien ustalić poziom potrzebnej w danym wypadku litera-

tury, i jeśli chodzi o zagadnienia specjalne lub teoretyczne, dla których nie posiada dzieł ani czasopism w zasobach własnej biblioteki, zasięgnąć rady Ośrodka Dokumentacji własnej branży, o ile czytelnik nie może sam się tam udać. Informacja, jaką może dać Ośrodek, będzie wskazywać konkretne dzieła lub artykuły odnoszące się do danego zagadnienia. Biblioteka zakładowa ułatwi sobie ogromnie to zadanie przez zaprenumerowanie kart dokumentacyjnych (o czym będzie mowa później) informujących o istnieniu w kraju publikacji obcych na dany temat. Jeśli język oryginału jest czytelnikowi obcy i nikt w zakładzie go nie zna, to w wypadkach ważnej potrzeby zakład powinien pracownikowi przyjść z pomocą zamawiając na koszt własny dla swej biblioteki odpowiednie tłumaczenie. Oczywiście, że zamówienie takie musi być wydawane bardzo krytycznie, gdyż (jak to się zdarza) żądanie dostarczenia tłumaczeń literatury na dany temat „w ogóle“ jest często niewykonalne, ze względu na ilość materiału, która wymagałaby dużego nakładu pracy tłumacza i znacznych kosztów. Jeżeli w zakładzie znajdują się pracownicy władający językami obcymi, wystarczy zaopatrzyć bibliotekę zakładową w odpowiednie kopie robione z oryginału drogą fotograficzną. Kopie takie można zazwyczaj otrzymać za zwrot kosztów z Ośrodka Dokumentacji posiadającego oryginał.

Utrzymywanie stałej łączności z Ośrodkiem Dokumentacji własnej specjalności jest jednym z podstawowych obowiązków biblioteki zakładowej. W ten sposób Ośrodek Dokumentacji ma możliwość poznać potrzeby czytelnicze zakładów produkcyjnych, może zwrócić specjalnie uwagę na aktualne tematy i dopilnować, by publikacje odnoszące się do tych tematów były zarejestrowane w kartotekach zagadnieniowych i bibliograficznych dla ewentualnego poinformowania o nich.

Biblioteka zakładowa znając potrzeby własnych czytelników i zasoby oraz metody pracy Ośrodka, może skuteczniej pomóc swym czytelnikom.

C. Biblioteki uczelni technicznych mają zazwyczaj zasoby dostosowane do programów szkolenia technicznych kadr, natomiast nie są przygotowane dla obsługi dowolnej ilości czytelników. W wypadkach, gdy czytelnikowi trzeba dostarczyć literatury podręcznikowej niedostępnej w innych bibliotekach, biblioteka zakładowa może się zwrócić o wypożyczenie do biblioteki uczelnianej, jednak nie powinno się tego robić bezkrytycznie i bez zbadania (drogą rozmów z czytelnikiem) czy wypożyczona książka jest na odpowiednim dla wypożyczającego poziomie. Raczej należałoby porozumieć się z biblioteką uczelni żądając porady co do lektury dostępnej dla danego stopnia przygotowania czytelnika.

Tak więc w zadaniu ogólnego przygotowania technicznego teoretycznego biblioteka zakładowa spełniać będzie w stosunku do pewnego wyższego poziomu tego przygotowania tylko rolę pośredniczącą (nie wyklucza to działania bezpośredniego w stosunku do pewnej kategorii czytelników). Podobnie również w stosunku do zadań zapoznawania z postępem i aktual-

nymi zagadnieniami społecznymi rola tej biblioteki w pewnym zakresie będzie pośrednicząca z biblioteką NOT, klubem lub gabinetem technicznym czy Domem Kultury.

D. Istnieją niektóre rodzaje literatury technicznej i dokumentów luźnych, których wartość informacyjna dla personelu technicznego jest pierwszorzędnej wagi, o ile zgromadzone są w komplecie. Do tej kategorii publikacji należą np. normy techniczne, opisy patentowe, roczniki czasopism, bibliografie specjalne. Kompletowanie tych publikacji w oryginale lub ich wypożyczanie, (szczególnie publikacji zagranicznych przychodzących do kraju w niewielu egzemplarzach) jest czasem niemożliwe, natomiast byłoby zawsze możliwym wypożyczenie mikrofilmu pod warunkiem, że instytucje takie jak Polski Komitet Normalizacyjny lub Urząd Patentowy R. P. dysponować będą własną pracownią sporządzania mikrofilmów, a biblioteki pewnej kategorii (ewent. wyższej od bibliotek zakładowych) otrzymają nowoczesny sprzęt umożliwiający odczytywanie mikrofilmów.

Bez zaopatrzenia w taką aparaturę całej sieci bibliotek zakładowych, a przynajmniej wojewódzkich i miejskich bibliotek powszechnych w dużych ośrodkach i Biblioteki Śląskiej nie może być mowy o ekonomicznym wykorzystaniu kolekcji specjalnych gromadzonych w bibliotekach PKN i UPRP.

Zadanie bibliotek zakładowych w stosunku do tych bibliotek i czytelników własnych nie ograniczy się do czystej informacji. Dotyczy ono działalności wspomnianej poprzednio, polegającej na zapoznawaniu z postępem danej dziedziny. Ze względu na to, że materiał dokumentacyjny osiągalny w postaci oryginalnego dokumentu, fotokopii lub mikrofilmu opisu patentowego, normy lub tp. w wielu wypadkach będzie wymagał znajomości języka obcego i to nie powierzchownej i potocznej, lecz języka technicznego, biblioteka zakładowa prowadzić będzie aktualny spis pracowników zakładu znających języki obce i mogących przyjść z pomocą czytelnikowi nie posiadającemu danego języka. W trudnych sytuacjach bibliotekarz zakładowy żądać będzie streszczającego tłumaczenia od ośrodka dokumentacji danej dziedziny.

Wypożyczanie mikrofilmów lub fotokopii z PKN lub UPRP byłoby ogromnie uciążliwe i powolne przy całkowitej centralizacji obsługi wypożyczania, dlatego wydaje się właściwszym zorganizowanie filmotek obejmujących tego rodzaju dokumenty w kilku punktach kraju, obsługiwanych centralnie i obsługujących wypożyczalnią swoją dany region przemysłowy.

Dla przykładu: Biblioteka Śląska mając zapewniony abonamentowo dopływ mikrofilmów z przychodzących do Polski obcych patentów dotyczących hutnictwa, górnictwa, paliw naturalnych, materiałów ogniotrwałych — mogłaby stanowić bazę mikrofilmową dla tych przemysłów, odciążającą z jednej strony UP od obsługiwanego zakładów produkcji w tej dziedzinie, z drugiej strony Ośrodki Dokumentacji tych przemysłów od konieczności kompletowania wszystkich inte-

resujących opisów patentowych w trzech lub więcej ośrodkach równolegle.

E. Biblioteka techniczna zakładowa spotyka się nieraz z zapytaniami i żądaniem dostarczenia literatury omawiającej pewne zagadnienia specjalne i to nie tylko z dziedziny ściśle dotyczącej własnej produkcji zakładu, lecz również z dziedzin pośrednio z tą produkcją związanych lub zagadnień poprzednio nieistniejących i nie przewidywanych.

W wypadkach takich można zawsze szukać pomocy ośrodka dokumentacji własnego przemysłu lub Centralnego Instytutu Dokumentacji (Warszawa, Ligocka 8), jednak korzystanie z tej pomocy powinno przybrać pewne formy zorganizowane ze względu na oszczędność czasu własnego jak i ekonomię pracy wspomnianej instytucji.

W tym celu biblioteka zakładowa techniczna prowadzić musi kartotekę zagadnieniową bibliografii pewnych zagadnień technicznych stale śledzonych jak i zagadnień pojawiających się nieprzewidzianie. Kartoteka taka jest osiągalna w stanie niemal gotowym. W tym celu należy zwrócić się do C.I.D.N.T. i podać tematy wybrane z wydanej przez ten Instytut tematyki dokumentacyjnej, z żądaniem nadsyłania tzw. kart dokumentacyjnych danych tematów. Koszt prenumeraty kart dokumentacyjnych jest niewielki (0,10 zł za jedną kartę) i w przybliżeniu może obciążyć bibliotekę wydatkiem miesięcznym ok. 30 zł.

Nadesłane karty pozwalają zorientować się, co na żądany temat pisze się w kraju i za granicą oraz w jakiej instytucji krajowej można zapoznać się z oryginałem publikacji.

Wspomniane karty są klasyfikowane dziesiętnie i zawierają, oprócz opisu bibliograficznego danej publikacji, omówienie treści ułatwiające ocenę, czy w danym wypadku warto się z oryginałem zapoznać.

Dzięki klasyfikacji dziesiętnej ułożenie kart w kartotekę nie przedstawia żadnych trudności. Kartoteka taka stanowi pierwszorzędny środek łączności informacyjnej ułatwiający korzystanie z innych usług dokumentacyjnych (wypożyczanie międzybiblioteczne, nabywanie fotokopii, mikrofilmów, tłumaczeń).

Oczywista nie można poprzestawać wyłącznie na prenumeracie kart dokumentacyjnych i układaniu ich w skrzynce, gdyż byłaby to jakaś „sztuka dla sztuki“ nie mająca żadnego sensu. Należy nauczyć czytelników jak posługiwać się kartoteką i przyzwyczaić ich do korzystania za jej pośrednictwem z zasobów piśmienniczych znajdujących się w kraju.

Tak więc omówiliśmy pobieżnie możliwości ożywienia współpracy placówek bibliotecznych i dokumentacyjnych na różnych szczeblach organizacyjnych stanowiących łącznie organizm, który można nazwać naprawdę siecią naukowo-dokumentacyjno-informacyjną przemysłu.

Sieć ta obejmuje poczynając od najniższego stopnia:

- 1) biblioteki zakładowe,
- 2) biblioteki naukowe (regionalne, miejscowe, uczelniane),

3) ośrodki dokumentacji naukowo-technicznej specjalnej dla różnych przemysłów,

4) Centralny Instytut Dokumentacji Naukowo-Technicznej w Warszawie, jako czynnik koordynujący, organizujący i współdziałający w pracy niższych szczebli sieci.

Należyte działanie tej sieci może być osiągnięte w skali krajowej tylko wtedy, gdy wszystkie jej stopnie będą działać w sposób zorganizowany z zachowa-

niem stałej łączności zarówno w poziomie, to jest z pokrewnymi tematycznie komórkami organizacyjnymi równego szczebla, jak i łączności pionowej z komórkami organizacyjnymi szczebla niższego w kierunku pracownika produkcyjnego i z komórkami szczebli wyższych w kierunku CIDNT.

inż. M. Mikołajski
Gliwice

Zasady wypożyczania międzybibliotecznego

Częste są przypadki, kiedy czytelnik żąda książki, której nie ma w danej bibliotece. Rzeczą biblioteki jest ułatwić czytelnikowi uzyskanie żądanej książki. Tego rodzaju dezyderaty załatwia się w trybie międzybibliotecznego wypożyczania. Postępowanie takie jest od dawna szeroko praktykowane między bibliotekami naukowymi, nawet w zakresie międzynarodowym.

Sprawa międzybibliotecznego wypożyczania nie jest u nas jeszcze unormowana, nie mamy odnośnych przepisów, a w postępowaniu opieramy się na utartych zwyczajach. Obecnie Centralny Zarząd Bibliotek zamierza tę sprawę uregulować i zbiera odpowiednie materiały. Wydaje się rzeczą wskazaną zastanowić się nad tą kwestią i rzucić kilka myśli o organizacji międzybibliotecznego wypożyczania zwłaszcza w odniesieniu do bibliotek powszechnych.

Nasuwają się tutaj zasadniczo następujące problemy:

- 1) Które biblioteki mają uczestniczyć w międzybibliotecznym wypożyczeniu,
- 2) jak uregulować kwestię gwarancji całości książki i ich terminowego zwrotu,
- 3) ile czasu potrzeba na uzyskanie książki z innej biblioteki,
- 4) kto ponosi koszty sprowadzenia książek z innej biblioteki.

Przejdźmy po kolei te zagadnienia.

Ad 1. Zasadniczo powinny tu uczestniczyć wszystkie publiczne biblioteki powszechne, no i naturalnie biblioteki naukowe. Że jednak biblioteki gminne wiejskie nie są jeszcze dostatecznie zorganizowane, należałoby je wyłączyć, a pozostawić biblioteki miejskie, powiatowe i wojewódzkie. Wprawdzie zdarza się, że i wiejski czytelnik zapragnie książki, której nie ma w jego miejscowości. Wówczas biblioteka wiejska powinna skierować jego dezyderat do najbliższej biblioteki powiatowej, lub miejskiej do załatwienia. Jeśli chodzi o książki, znajdujące się na terenie innego województwa, to powinna pośredniczyć tu biblioteka wojewódzka. Powoduje to wprawdzie pewne opóźnienie w otrzymaniu książki, lecz o tym jeszcze pomówimy w p. trzecim.

Ad 2. Za całość książki i jej zwrot terminowy przyjmuje odpowiedzialność biblioteka wysyłająca zamówienie, która stosuje wobec czytelnika te same rygory, co przy wypożyczeniu książek własnych. Jeśli

biblioteka wysyłająca swoje książki zastrzeże sobie, że wypożyczona książka może być używana tylko w obrębie biblioteki, należy się do tego stosować.

Z postulatu zamawiania książek z innych bibliotek za pośrednictwem biblioteki miejscowej względnie najbliższej powiatowej, miejskiej lub wojewódzkiej wynika fakt, że czytelnik sam nie może zamówić książki bezpośrednio, nie należy on bowiem do grona czytelników tej obcej biblioteki i nie daje dostatecznej rękojmi zabezpieczenia książki. Wprawdzie niektóre biblioteki naukowe wypożyczają książki na zamiejscowe zamówienia prywatne, narażają się jednak wtedy na ich stratę. Toteż takie prywatne zamówienia mogą mieć miejsce tylko w wyjątkowych przypadkach, kiedy już sama osoba wypożyczającego daje dostateczną gwarancję.

Ad 3. Powinno się wprowadzić zasadę, że zamówienia wpływające z innych bibliotek mają być niezwłocznie załatwione, a w każdym razie realizacja ich nie powinna trwać dłużej niż 1—2 dni. W razie gdy książka z jakiegokolwiek powodu nie może być wypożyczona, należy niezwłocznie powiadomić o tym zamawiającą bibliotekę, podając ewentualnie w przybliżeniu termin, kiedy książka może być wysłana (np. jeśli książka jest wypożyczona, w sprawie itp.).

Często nie można wiedzieć, w której bibliotece znajduje się żądana książka; w takich przypadkach posługujemy się rewersami okrężnymi, które przechodzą przez szereg bibliotek, aż wreszcie trafią do tej, która książkę posiada i może wysłać. Przy zamówieniach rewersem okrężnym należy przestrzegać tych samych terminów załatwienia, co i przy zamówieniach zwykłych; należy również powiadomić bibliotekę zamawiającą, że książki nie ma i że rewers wysłano do innej biblioteki (podać do której). Dobrze jest na rewersie okrężnym podać, dokąd należy kolejno kierować go dalej. Czas obiegu rewersu okrężnego od jednej biblioteki do drugiej nie powinien przekraczać 4—5 dni nawet przy najdalszych odległościach, tak że zamówienie obiegające np. 4 biblioteki w różnych częściach kraju nie powinno trwać dłużej, jak 3 tygodnie, czyli że czytelnik powinien książkę otrzymać najpóźniej w ciągu trzech tygodni. Przetrzywanie rewersów przez poszczególne biblioteki nadmierne długo, co się niestety często zdarza, nie może być tolerowane, hamuje ono bowiem obieg rewersu z krzywdą dla czytelnika i podkopuje jego zaufanie do biblioteki.

(wszystkie wzory
w pomniejszeniu).

Wzór nr 1

Zamówienie książek.

Papier drukowy format A₆.

(Ze względu na załączniki nie
może to być pocztówka).

(Pieczęć b-ki)

Data

L. dz. /

Biblioteka

w

Prosimy o wypożyczenie dla użytku

następujących książek:
.....
.....

Rewersy załącza się.

Rewersy okrężne prosimy kierować kolejno do

Zał.

Podpis

Wzór nr 2

Zawiadomienie o wysyłce
książek wzgl. o zachodzących
przeszkodach.

Karton format A₆.

Na odwrocie normalny adres.

Wzór służy dla wszelkich
odpowiedzi.

W „zastrzeżeniach“ może b-ka
wysyłająca podać swe wyma-
gania, np. co do korzystania
tylko w b-ce.

(Pieczęć b-ki)

Data

L. dz. /

Zawiadamiamy, że zamówien ... książ ... pod L.

wysłano dnia Termin zwrotu

..... wypożyczon ... w oprawie

zostan ... wysłan ... ok.

nie pożyczają się, gdyż

tutejsza biblioteka nie posiada.

Rewers okr. skierowano do

Zastrzeżenia

Podpis

Niepotrzebne skreślić.

Wzór nr 3

Potwierdzenie zwrotu

Karton format A₆.

Na odwrocie normalny adres.

Zastosowanie tego wzoru wpro-
wadza oszczędność, gdyż nie
potrzeba już zwracać rewersów

(Pieczęć b-ki)

Data

L. dz. /

Potwierdza się odbiór zwróconych książek:

..... Sygn.

..... „

..... „

..... „

..... „

..... „

zamówionych dn. L. dz.

Rewersy zniszczono.

Podpis

Wzór nr 4 Książka zamówień międzybibliotecznych.
Papier drukowy, format arkusza-kancelaryjnego (210x297 mm) dwustronnie zadrukowany.
Każda strona mieści 15 pozycji.

| L. p. | L. dz. | Autor tytuł (w skróceniu) | Zamówiono dnia | W Bibliotece | Nazwisko zamawiającego | Data nadej- ścia | Data odsyłki | U w a g i |
|-------|--------|------------------------------|-------------------|--------------|---------------------------|------------------------|-----------------|-----------|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 |
| | | | | | | | | |
| | | | | | | | | |

Wzór nr 4 a Książka zamówień międzybibliotecznych
Papier, format, liniatura jak wzór nr 4.

| L. p. | Data L. dz. | Nazwisko zamawiającego | Autor tytuł (w skróceniu) | Zamówiono w bibliotece | Data nadejścia | Termin zwrotu | Odesłano dnia | U w a g i |
|-------|----------------|---------------------------|------------------------------|---------------------------|-------------------|------------------|------------------|-----------|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 |
| | | | | | | | | |
| | | | | | | | | |

Ad 4. Sprowadzanie książek z innych bibliotek dla użytku czytelnika, to tylko rozszerzenie funkcji biblioteki. Ponieważ nasza ustawa biblioteczna wprowadza bezpłatne korzystanie z biblioteki, nie powinno się i przy wypożyczaniu międzybibliotecznym pobierać od czytelników opłat. Wprawdzie wypożyczanie międzybiblioteczne pociąga za sobą pewne dość znaczne wydatki, jak koszty przesyłki zamówienia, opłaty pocztowe za przesyłki książek, które są nieraz dosyć wysokie, gdyż niejednokrotnie biblioteki wysyłają książki jako paczki wartościowe i żądają zwrotu również w ten sam sposób, mimo to jednak opłaty ze strony czytelnika powinny być zniesione, a wszelkie koszty związane ze sprowadzeniem książek powinny ponosić biblioteki. Należałoby więc w budżetach bibliotek, uczestniczących w międzybibliotecznym wypożyczaniu, wstawić na ten cel odpowiednie sumy. Dziś wszelkie koszty sprowadzenia książek z innych bibliotek ponosi czytelnik, a biblioteki muszą prowadzić całą rachunkowość tak z czytelnikiem jak i z bibliotekami. Dodaje im to dużo pracy a nie przynosi żadnej materialnej korzyści dla biblioteki, gdyż pieniądze pobierane od klientów muszą przechodzić przez kwitariusze i być zdawane do kasy skarbowej. I to także przemawia za zniesieniem opłat.

Gdyby jednak opłaty pozostały, należałoby ujednostajnić formę regulowania należności i rozrachunku między bibliotekami. Wzajemne rozliczenia między bibliotekami powinno się regulować najwyżej półrocznie. Należności te przy równomiernym ruchu między bibliotekami zazwyczaj się wyrównują.

Wielkim ułatwieniem w wypożyczaniu międzybibliotecznym byłoby wprowadzenie jednolitych formu-

larzy używanych w ruchu międzybibliotecznym. Znormalizowano już rewersy określne, które różnią się od zwykłych tylko tym, że na stronie odwrotnej mają rubryki, w których poszczególne biblioteki umieszczają swoje uwagi. Są jednak i inne potrzebne tu druki, a mianowicie zamówienia książek, zawiadomienia o ich wysyłce, względnie o przeszkodach w wysłaniu, potwierdzenie zwrotu książek, oraz książka ruchu międzybibliotecznego, w której prowadzi się ewidencję zamówionych i otrzymanych książek, a także ich odsyłki. (Zob. załączone wzory 1—4).

Podano celowo dwa rodzaje wzoru książki zamówień, gdyż zależnie od intensywności ruchu międzybibliotecznego jedne biblioteki będą wolały notować w pierw nazwisko zamawiającego, o potem tytuł, inne natomiast przeciwnie.

Należałoby jeszcze omówić okres czasu, na jaki można wypożyczać książki z obcych bibliotek. Sądzę, że okres ten powinien być dłuższy niż przy wypożyczaniu miejscowym i powinien wynosić zasadniczo 2 miesiące, jeśli chodzi o książki naukowe, natomiast 1 miesiąc przy innych książkach. Należy jednak zdecydować co do terminu pozostawić bibliotece wypożyczającej, która znając warunki miejscowe najlepiej może ten termin określić. Biblioteka wypożyczająca może czas wypożyczenia skrócić względnie przedłużyć. Naturalnie, że i tu, tak jak i w wypożyczaniu miejscowym możliwe jest uzyskanie prolongaty, przewidzianej w regulaminie biblioteki.

Celem ograniczenia używania rewersów określonych do minimum byłoby bardzo wskazane zobowiązać bi-

blioteki wojewódzkie do założenia centralnych katalogów wszystkich bibliotek powszechnych, znajdujących się na ich terenie. Wówczas biblioteka wojewódzka mogłaby pełnić rolę centrali informacyjnej, względnie centrali wypożyczania międzybibliotecznego na własnym terenie. Byłoby to dla bibliotek powszechnych i ich użytkowników wielkim ułatwieniem i skróciłoby znacznie okres czasu od chwili zamówienia do chwili otrzymania książki.

Oto uwagi, jakie mi się nasuwają odnośnie organizacji wypożyczania międzybibliotecznego. Byłbym wielce rad, gdyby na ten temat wywiązała się dyskusja, gdyż zagadnienie to moim zdaniem jest dostatecznie ważne i wymaga szybkiego unormowania a wymiana myśli na ten temat może dać dużo korzyści.

Adam Bocheński
Gdańsk

Wytyczne organizacji współzawodnictwa w bibliotekach powszechnych*)

Założenia:

Socjalistyczne współzawodnictwo pracy — to droga do wydobycia twórczej inicjatywy mas pracujących, dźwignia usprawnienia i udoskonalenia pracy oraz podniesienia jej wydajności, droga do wychowania człowieka na świadomego, aktywnego członka społeczeństwa socjalistycznego.

Zadaniem organizacji socjalistycznego współzawodnictwa pracy jest danie najlepszych warunków do jego rozwoju, warunków dla twórczej inicjatywy poszczególnych pracowników, dla upowszechnienia osiągnięć i nowych metod pracy — warunków do społecznego wychowania biorących udział we współzawodnictwie.

„Bibliotekarstwo — według słów W. I. Lenina — bardziej niż wszystko inne wymaga wywołania współzawodnictwa“. Współzawodnictwo pracy w bibliotekach ma szerokie pole działania i ważne zadania zarówno kulturalne i oświatowe jak i polityczne. Upowszechnienie słowa drukowanego wśród szerokich mas — to oręż w walce o podniesienie poziomu uświadomienia, poziomu oświaty, oręż w walce o realizację zadań Frontu Narodowego, walki o pokój i Plan 6-letni, to potężny czynnik w przekształcaniu narodu naszego w naród socjalistyczny.

Stan aktualny i droga rozwoju.

Biblioteki powszechne podjęły próby wprowadzenia współzawodnictwa pracy w bibliotekach, poczynając od 1950 r. Próby te podjęte początkowo w paru tylko ośrodkach — szybko rozprzestrzeniły się na inne i w r. 1951 wszystkie województwa prowadzą współzawodnictwo biblioteczne.

Oparte jest ono w pierwszym okresie — tak jak i współzawodnictwo w produkcji w tym czasie — na regulaminach i punktacji, na skutek zaś specyficznej sytuacji, tj. rozproszenia bibliotekarzy w terenie i przynależności ich do różnych Zw. Zaw. organizacją współzawodnictwa kieruje administracja biblioteczna we współpracy ze Związkiem Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich jako czynnikiem społecznym (w niektórych wypadkach bez tej współpracy).

*) Zalecone przez Ministerstwo K. i Szt. — Centr. Zarząd Bibliotek w porozumieniu z C.R.Z.Z. (nr CZB-V-11/13/52 z 10.IV.1952 r.).

Dotychczasowy okres współzawodnictwa ma za sobą poważne osiągnięcia: a) upowszechnienie i spopularyzowanie idei współzawodnictwa, b) podniesienie wydajności pracy bibliotek, biorących udział we współzawodnictwie, c) szeroką skalę doświadczeń, różnorodność form i metod współzawodnictwa, d) wypracowanie materiałów dla ustalenia orientacyjnych norm pracy bibliotecznej.

W obecnym okresie, zgodnie z uchwałami i wytycznymi Centralnej Rady Związków Zawodowych — która powołana jest do czuwania nad rozwojem współzawodnictwa pracy w skali całego kraju — współzawodnictwo w Polsce, wykorzystując olbrzymie doświadczenie socjalistycznego współzawodnictwa pracy w ZSRR — weszło na nowe tory.

W obecnej fazie socjalistyczne współzawodnictwo pracy opiera się na zobowiązaniach, organizacyjnie zaś na działalności Komisji Współzawodnictwa przy Radach Zakładowych (Radach Miejscowych), przy czynnej współpracy kierownictwa zakładu pracy. Oparcie współzawodnictwa o zobowiązania daje pełne możliwości twórczej inicjatywy i wydobycia wszystkich uzdolnień, zaś związanie organizacyjne z Radami Zakładowymi — daje możliwości wnikliwej, sprawiedliwej oceny i działa mobilizująco na współtowarzyszy pracy.

Biorąc pod uwagę specyficzne warunki rozproszenia bibliotekarzy i ich przynależność do różnych Związków Zawodowych — organizacja współzawodnictwa pracy w bibliotekach musi nieco odbiegać od tej zasady.

Zasady organizacji socjalistycznego współzawodnictwa pracy bibliotek powszechnych.

1. Współzawodnictwo obejmuje: a) współzawodnictwo pracowników bibliotecznych wewnątrz bibliotek, b) współzawodnictwo międzybiblioteczne.

2. Zadania współzawodnictwa mogą być ujmowane z różnych punktów widzenia. Można wprowadzić:

a) współzawodnictwo o ilość. (Np. o zwiększenie liczby czytelników),

b) współzawodnictwo o jakość (Np. o polepszenie składu socjalnego czytelników, przez zwiększenie procentu robotników),

c) współzawodnictwo o oszczędność (Np. przyśpieszenie czasu opracowania książek, wszelkie uspraw-

nienia zmierzające do obniżenia kosztów własnych i zlikwidowania zaległości).

Niejednokrotnie poszczególne rodzaje łączyć się będą w podjętym zobowiązaniu, np. we współzawodnictwie o podniesienie czytelnictwa książek społeczno-politycznych — łączyć się będzie ilość i jakość.

Ponadto współzawodnictwo może być:

a) *długofalowe*, np. walka o wzrost liczby czytelników czy podniesienie poziomu czytelnictwa,

b) *krótkoterminowe*, np. zorganizowanie Tygodnia Oświaty, — lub jeszcze więcej: wystaw w Tygodniu Oświaty.

3. *Współzawodnictwo bibliotekarzy* prowadzone jest głównie w dużych jednostkach bibliotecznych, zatrudniających większą liczbę bibliotekarzy, obejmuje ono:

a) *współzawodnictwo indywidualne* podejmowane przez poszczególnych pracowników,

b) *współzawodnictwo zespołowe*, podejmowane przez zespoły pracowników, lub dotyczące prac wykonywanych zespołowo.

Pracownik biblioteczny oceniany jest za uzyskane osiągnięcia:

a) w stosunku do wyników zgłoszonego zobowiązania na tle całokształtu swej pracy,

b) w stosunku do bibliotekarzy, podejmujących te same zobowiązania.

4. *Współzawodnictwo bibliotek obejmuje:*

a) *współzawodnictwo międzybiblioteczne* bibliotek tego samego typu. A więc: współzawodniczą między sobą: punkty biblioteczne, gminne biblioteki wiejskie, miejskie (o podobnym stopniu organizacji), b-ki powiatowe, b-ki wojewódzkie.

Współzawodnictwo międzybiblioteczne obejmuje biblioteki, podejmujące te same zadania (np. wzrost procentu czytających, wzrost czytelnictwa określonej grupy książek itp.),

b) *współzawodnictwo bibliotek*, podejmujących *indywidualne zobowiązania* (poza współzawodnictwem międzybibliotecznym). Np. zlikwidowanie zaległości w opracowaniu książek w celu udostępnienia całości zbiorów czytelnikom itp.

c) *Współzawodnictwo sieci bibliotecznych różnych terenów*. Np. współzawodnictwo między dwoma, kilku, lub wszystkimi województwami.

Przy tym mogą się tworzyć zespoły współzawodniczących b-k w zakresie indywidualnych zobowiązań. Poszczególne b-ki mogą należeć do kilku zespołów współzawodniczących w zakresie indywidualnych zobowiązań.

5. *Podjęcie zobowiązań i uczestnictwa* we współzawodnictwie oraz wyniki współzawodnictwa są w zasadzie omawiane i dyskutowane na zebraniach *grupy związkowej*. Jest to jednak możliwe jedynie na terenie dużych bibliotek. W sytuacji, gdzie bibliotekarze są rozproszeni w b-kach zatrudniających jednego, lub kilku pracowników — rolę grupy związkowej dla spraw współzawodnictwa odgrywa *zebranie bibliotekarzy* (np. zebranie kierowników punktów bibl. w gminie, kierowników b-k gminnych — w powiecie, bibliotekarzy powiatowych i małych bibliotek miejskich — w województwie).

Omawianie publiczne, w gronie towarzyszy pracy, tematyki współzawodnictwa, zgłaszanych zobowiązań oraz wyników współzawodnictwa ma na celu oddziaływanie społeczne, wychowawcze na ogół bibliotekarzy, mobilizowanie ich do udziału we współzawodnictwie, ponadto daje warunki do sprawiedliwej oceny nie tylko obiektywnych wyników, ale również wysiłków, subiektywnego postępu w pracy, stosunku do pracy i stosunku do towarzyszy pracy. Zebrania w sprawie współzawodnictwa winny się odbywać co najmniej raz na kwartał.

6. W celu koordynacji socjalistycznego współzawodnictwa bibliotecznego, czuwania nad jego właściwą linią, realizacją i wynikami oraz dla oceny wyników, przyznawania nagród i wyróżnień, względnie przesłania wyników do dalszej eliminacji — powoływane są *Komisje Socjalistycznego Współzawodnictwa Pracy Bibliotek*.

Komisje te działają na wszystkich szczeblach sieci bibliotek publicznych — a zatem:

a) *Komisja S.W.P.B. przy Radzie Miejscowej*, w dużych bibliotekach, gdzie istnieje Rada Miejskowa.

Komisja ta, w skład której wchodzi przedstawiciele Kierownictwa B-ki, Rady Miejscowej Z.Z., Partii — przyjmuje zgłoszenia, rozpatruje tematykę współzawodnictwa, zobowiązania, ich realizację i wyniki, ustala ostatecznie ocenę, stawia wnioski o nagrody i wyróżnienia. Przesyła sprawozdania do Zarządu Okręgowego Z. Z., do którego pracownicy B-ki należą, oraz do Międzyzwiązkowej Komisji Współzawodnictwa w Bibl. Wojewódzkiej. We własnym zakresie udziela nagród i wyróżnień oraz upowszechnia osiągnięcia i metody pracy wyróżniających się.

Ponadto Komisja czuwa, by plany pracy B-ki — roczny i okresowe doprowadzane były do wiadomości najniższych komórek B-ki i do wszystkich pracowników oraz aby byli oni informowani o aktualnych zadaniach i trudnościach, co pozwoli im na świadomy i właściwy wybór tematyki współzawodnictwa i zobowiązań — dla osiągnięcia jak najlepszych wyników dla całokształtu zadań B-ki.

b) *Komisja S.W.P.B. z siedzibą przy gminnej B-ce Publicznej*. W skład Komisji wchodzi:

1. przedstawiciel Komisji Kult. Ośw. GRN lub Gm. Komitetu Bibliot.
2. przedstawiciel P.Z.P.R.
3. przedstawiciel Zw. Zaw. Prac. Państw.
4. kierownik B-ki Gminnej
5. przedstawiciel kierowników punktów, delegowany przez zebranie kierowników punktów bibliot. z terenu gminy.

Komisja ta spełnia te same funkcje w stosunku do kierowników punktów bibliotecznych, co Komisja S.W.P.B. przy Radzie Miejscowej w stosunku do bibliotekarzy danej b-ki. A więc czuwa nad właściwym rozwojem współzawodnictwa, jego realizacją i wynikami. Ustala ostateczne oceny, stawia wnioski o nagrody i wyróżnienia, ewentualnie udziela nagród i wyróżnień w skali gminnej. Propaguje współzawodnictwo, upowszechnia osiągnięcia i metody pracy wyróżniających się punktów bibliotecznych.

c) *Komisja S.W.P.B. przy Bibliotece Powiatowej.*

W skład Komisji wchodzi:

1. przedstawiciel Pow. Rady Zw. Zaw., lub upoważniony przez P.R.Z.Z. aktywista związkowy,
2. przedstawiciel KP PZPR lub upoważniony przez K.P. aktywista partyjny,
3. przedstawiciel Komisji Kult. P.R.N. lub Pow. Komitetu Bibliotecznego,
4. kierownik B-ki powiatowej,
5. kierownik Referatu Bibliotek,
6. przedstawiciel kierowników b-k gminnych, delegowany przez zebranie bibliotekarzy gminnych.

Pierwsze posiedzenie Komisji zwołuje Kierownik B-ki Powiatowej w porozumieniu z P.R.Z.Z. i Komisją Kultury P.R.N. (ewent. Pow. Komitetem Bibliotecznym)

Komisja czuwa nad rozwojem współzawodnictwa w powiecie, rozpatruje sprawozdania z komisji gminnych, przeprowadza eliminacje, ustalając najlepsze wyniki w skali powiatu. Propaguje współzawodnictwo, upowszechnia osiągnięcia i metody pracy wyróżniających się. Ewent. udziela we własnym zakresie nagród i wyróżnień w skali powiatu. Przesyła sprawozdania do Międzyzwiązkowej Komisji przy Wojewódzkiej B-ce Publicznej.

U w a g a: Instruktaż, dotyczący współzawodnictwa na terenie powiatu Komisja powierza Bibliotece Powiatowej, która składa Komisji sprawozdanie ze swej działalności w tym zakresie.

d) *Komisja S.W.P.B. przy Wojewódzkiej B-ce Publicznej.*

W skład Komisji wchodzi:

1. przedstawiciel Wydz. Kult. Ośw. O.R.Z.Z.
2. przedstawiciel Samodzielnego Referatu Bibliotek.
3. przedstawiciel KW PZPR.
4. przedstawiciel Komisji Kultury PWRN lub Wojewódzkiego Komitetu Bibliotecznego.
5. przedstawiciel Zw. Bibl. i Arch. Pol.
6. przedstawiciel W.B.P.
7. przedstawiciel kierowników bibliotek powiatowych, delegowany przez zebranie kierowników b-k powiatowych.

Pierwsze zebranie Komisji zwołuje Dyrektor Woj. B-ki Publicznej w porozumieniu z Sam. Referatem B-k i Wydziałem Kult. Ośw. O.R.Z.Z.

Komisja S.W.P.B. przy Wojewódzkiej B-ce Publ. czuwa nad rozwojem współzawodnictwa na terenie województwa, rozpatruje sprawozdania z Komisji Powiatowych, przeprowadza ostateczne eliminacje, ustalając i zestawiając osiągnięcia bibliotek (i punktów) w skali gmin, powiatów i dla całego województwa oraz ustala wyniki poszczególnych gmin i powiatów, jako terenów; ustala wyróżnienia i nagrody.

Ostateczne wyniki współzawodnictwa i eliminacji, wyróżnienia i nagrody — Komisje Wojewódzkie obliczają i zestawiają 2 razy do roku: w okresie 1 Maja i w okresie Rocznicy Rewolucji Październikowej, tak aby ogłoszenie wyników i wręczenie wyróżnień i nagród nawiązać do tych uroczystości.

W ten sposób współzawodnictwo bibliotek i eliminacje rozpadają się na 2 etapy w ciągu roku — i tak należy je planować.

Komisja Współzawodnictwa przesyła sprawozdania ze współzawodnictwa w województwie, oraz wyniki biorących udział we współzawodnictwie Woj. B-k Publ. — do Komisji Współzawod. Międzybibliot. przy Centralnym Zarządzie Bibliotek.

Wojewódzka Komisja SWPB powierza instruktaż w zakresie współzawodnictwa Wojewódzkiej B-ce Publicznej, która ze swej działalności w tym zakresie składa Komisji sprawozdanie.

e) *Komisja S.W.P.B. przy Centr. Zarządzie Bibliotek.*

W skład Komisji wchodzi:

- przedstawiciele C. Z. B.
- przedstawiciele C. R. Z. Z.
- przedstawiciele P. Z. P. R.
- przedstawiciele Z. B. i A. P.

Komisję powołuje C.Z.B. z porozumieniem z C.R.Z.Z. Komisja czuwa nad całością współzawodnictwa bibliot. na terenie powszechnych b-k publ. w kraju, ocenia wyniki współzawodnictwa Woj. B-k Publ., ustala wyniki poszczególnych województw, przyznaje wyróżnienia i nagrody. Upowszechnia osiągnięcia i metody pracy wyróżniających się b-k i bibliotekarzy. Występuje do Rady Państwa o nagrody państwowe. Komisje S.W.P.B. zbierają się co najmniej raz na kwartał.

7. *Zakres zagadnień i prac*, które mogą być przedmiotem współzawodnictwa, jest bardzo różnorodny, został on wytypowany przez dotychczasowe doświadczenie we współzawodnictwie bibliotek. Specjalnie cenna jest własna inicjatywa bibliotekarzy.

Zasadniczym celem współzawodnictwa w powsz. bibliotekach jest *umasowienie czytelnictwa i podniesienie jego poziomu.*

Główne zadania na obecnym etapie to:

1. zwiększenie liczby czytających;
2. zmiana składu socjalnego czytelników, w kierunku zwiększenia liczby czytających chłopów i robotników (przy tym specjalną uwagę poświęcić należy absolwentom początkowego nauczania);
3. podniesienie poziomu czytelnictwa książek popularno-naukowych, specjalnie czytelnictwa książek społeczno-politycznych i zawodowych;
4. poza tymi trzema podstawowymi zagadnieniami — dodatkową tematykę zobowiązań i współzawodnictwa należy *aktualizować*, aby włączyć pracę bibliotekarza i jego twórczą inicjatywę w nurt bieżącego życia w naszym kraju.

Oczywiście w węzłowych zobowiązaniach, jak zwiększenie liczby czytających, polepszenie składu czytelników, czy podniesienie poziomu czytelnictwa mieści się cały szereg poczynań bibliotekarza i form pracy z czytelnikiem, które będą stosowane w zależności od sytuacji biblioteki i lokalnych warunków wpływając na rezultat ostateczny, tj. zasadnicze zadanie zobowiązania. Prace te należą do środków a nie stanowią tematu zobowiązań. Natomiast umiejętne i skuteczne stosowanie właściwych form pracy może i powinno być brane pod uwagę w ocenie całokształtu pracy bibliotekarza.

8. Zasady oceny.

Dotychczas stosowane były powszechnie ściśle regulaminy współzawodnictwa z tabelą punktacji (w różnych województwach — różne).

Zgodnie z wymaganiami socjalistycznego współzawodnictwa opieramy je obecnie na podejmowanych *zobowiązaniach*, oraz na *eliminacjach* w zakresie ogólnych wyników.

Dla oceny wyników zobowiązań konieczne jest stosowanie określonego trybu postępowania i określonych mierników.

Miernikiem takim w stosunku do biblioteki będzie np. zwiększenie liczby czytelników o pewien procent w stosunku do liczby wyjściowej (biorąc pod uwagę ogólną sytuację b-ki); w stosunku do całego terenu — zwiększenie procentu czytających w stosunku do liczby ludności (biorąc pod uwagę nasycenie terenu bibliotekami i książkami). Podobnie postępować należy przy ocenie osiągnięć w zakresie podniesienia poziomu czytelnictwa i polepszenia składu socjalnego czytelników. Miernikiem będzie również średnia całości kształtu pracy biblioteki czy bibliotekarza.

W zasadzie więc podstawą oceny będzie sprawozdanie biblioteki, — przedyskutowane na zebraniu b-karzy dla uzyskania wiadomości o sposobach pracy i uzupełniających wyjaśnień.

W związku z powyższym Komisje Współzawodnictwa w każdej bibliotece, prowadzącej współzawodnictwo wewnątrz biblioteki — oraz Komisje Współzawod. Wojewódzkie dla współzawodnictwa międzybibliotecznego — opracowują i n s t r u k c j ę, która ujmuje całość organizacji współzawodnictwa oraz tryb postępowania i sposób oceny. Instrukcje te będą się zmieniać w miarę zmieniających się zadań i warunków pracy bibliotek. W zasadzie powinny obejmować okres roku.

U w a g a: Przy ocenie wyników biblioteki wyższego stopnia organizacyjnego biorą pod uwagę również pracę jednostek bibliotecznych niżej zorganizowanych, która w dużej mierze jest zależna od pomocy bibliotek wyższego stopnia. Np. w ocenie pracy biblioteki gminnej należy brać pod uwagę pracę punktów bibliotecznych, biblioteki powiatowej — bibliotek gminnych itp.

9. Wyróżnienia, nagrody

Za uzyskane wyniki bibliotekarze uzyskują wyróżnienia i nagrody.

Wyróżnienia są 3-stopniowe:

W y r ó ż n i e n i a — mający najlepsze wyniki w skali powiatu, otrzymują list uznania od Komisji S. W. P. B. w powiecie.

P r z o d u j ą c y — mający najlepsze wyniki w skali województwa — otrzymują dyplom od Wojewódzkiej Komisji Współzawodnictwa.

W y b i t n i w z a w o d z i e — tytuł i dyplom nadawany przez Komisję S. W. P. B. przy C. Z. B.

Ponadto biblioteki i punkty biblioteczne walczą o p r z e c h o d n i p r o p o r c z y k przyznawany przez Woj. Komisję Współzawodnictwa (proporczyk dla najlepszego punktu, najlepszej biblioteki gminnej, powiatowej itp.) —prócz tego ustala się kolejność zajętych miejsc przez gminy, powiaty, miasta i podaje się to do wiadomości.

Wojewódzkie B-ki Publ. walczą o p r z e c h o d n i p r o p o r z e c przyznawany przez Komisję Współzawodnictwa Bibl. przy Centr. Zarządzie Bibliotek — która ustala kolejność miejsc zajętych we współzawodnictwie przez W.B.P. i wojewódzkie sieci biblioteczne

Ponadto Referaty Bibliotek wespół z Wojewódzką Komisją S. W. P. B. — występują poprzez Prezydium Woj. Rad Narodowych — a C. Z. B. wespół z Komisją Współzawod. Bibl. przy C. Z. B. — poprzez Ministerstwo Kultury i Sztuki — z wnioskami o nadanie odznaczeń państwowych dla najbardziej wyróżniających się i zasłużonych wśród przodujących i wybitnych w zawodzie, jak tytuł i odznak przodownika pracy, odznaczenie Sztandarem Pracy itp. Biblioteki publiczne — wojewódzka, powiatowa i gminna umieszczają na t a b l i c a c h h o n o r o w y c h nazwiska i ewentualnie fotografie wyróżnionych i przodujących, oraz opis ich osiągnięć i wyników.

Niezależnie od powyższego przyznawane są — w miarę uzyskanych funduszy — nagrody pieniężne, lub rzeczowe (książki, bezpłatny udział w wycieczce, wczasy itp.).

U w a g a: Na nagrody za wyniki współzawodnictwa przeznaczony jest 0,04% od funduszu płac (ma to więc praktyczne znaczenie tylko w bibliotekach o liczonym personelu). Poza tym należy wykorzystać ogólne fundusze przewidziane na ten cel w Radach Narodowych i Związkach Zawodowych.

Ogłoszenie wyników współzawodnictwa i rozdanie wyróżnień i nagród winno być przeprowadzone uroczystie — tak aby we właściwy sposób podkreślona była waga i znaczenie współzawodnictwa — oraz podniesione było znaczenie osiągnięć i rola przodowników pracy. Uroczystość ta winna być momentem mobilizującym do podjęcia dalszych zobowiązań i upowszechnienia współzawodnictwa.

Z zagadnień współzawodnictwa i zobowiązań zespołowych w Bibliotece Instytutu Chemii Ogólnej

Na wstępie kilka słów o naszej Bibliotece i o roli, jaką spełnia w Instytucji, dla której pracuje.

Jest to Biblioteka specjalna z zakresu chemii, technologii chemicznej i fizyki stosowanej, licząca ponad 15 000 pozycji inwentarzowych (w tym książki, cza-

sopisma, normy, patenty). Biblioteka posiada czytelnię dla pracowników Instytutu oraz instytucji pokrewnych, z przeciętną frekwencją około 50 czytelników dziennie. Cyfra ta oznacza dość duży ruch czytelnicy, jeśli zważymy, że zgodnie z właściwością biblio-

tek ściśle związanych z warsztatem pracy, a w danym wypadku z laboratorium, stosunek czytelników z Instytutu do biblioteki jest nieco inny niż w wielkich bibliotekach naukowych.

Książka jest dla pracownika Instytutu oparciem w jego badaniach naukowych, a biblioteka dopełnieniem pracy laboratoryjnej. Czytelnik, uchwycony raz jeden w książce obecności, kilkakrotnie w ciągu dnia wychodzi i wraca, kursując między biblioteką i laboratorium. Stwarza to w czytelniku większy ruch, niż to uwidoczni statystyka.

Na sali czytelnianej odbywa się wypożyczanie książek na użytek poszczególnych pracowników i pracowników naukowych, tu także prowadzi się ewidencję 40 punktów bibliotecznych różnych pracowni bibliotecznych instytutu.

W zakres prac biblioteki wchodzi jeszcze: wymiana międzybiblioteczna książek i czasopism, wymiana wydawnictw własnych Instytutu z innymi instytucjami naukowymi oraz prowadzenie działu fotokopii i mikrofilmów. Zasięg tego ostatniego działu jest dość duży. Biblioteka obsługuje bowiem ośrodki przemysłowe w zakresie ich prac badawczych.

Cechą charakteryzującą pracę naszej Biblioteki jest konieczność szybkiego opracowywania i doręczania czytelnikowi w ciągu kilku dni, najwyżej tygodnia, nowo-zakupionej literatury.

Z tych specyficznych warunków pracy wynikają formy stosowanego u nas współzawodnictwa. Nie ma tu prac masowych, które dałyby się punktować i porównywać, jest natomiast wiele zadań, które mogą być wypełnione jedynie przy wzmocnionym wysiłku całego zespołu.

Spśród różnych form współzawodnictwa spróbowaliśmy zastosować w naszej Bibliotece formę zobowiązań, przyjętą w działach badawczych Instytutu. Jako jeden z działów Instytutu, Biblioteka związana jest z nim najściślej, bierze udział w każdej inicjatywie społecznej, rozwijającej się na jego terenie, korzysta ze wszelkich doświadczeń innych działów Instytutu w zakresie pracy społecznej.

Już dwa lata temu Biblioteka wprowadziła u siebie jedną z form współzawodnictwa, stosowaną w Instytucie, a mianowicie formę zobowiązań zespołowych, co dało nam dobre wyniki.

Momentem decydującym w wyborze zobowiązań jest oparcie o najbardziej palące zagadnienia Biblioteki. Przy ocenie wyników zobowiązania bierzemy pod uwagę: 1) ilość pracy, włożonej przez poszczególnych członków zespołu w podjęte zobowiązanie i wyrażonej w jednostkach czasu, 2) stopień osiągniętego udoskonalenia pracy, który pozwala na zwiększenie wydajności.

O podjęciu zobowiązania decyduje zebranie pracowników po uprzednim rozpatrzeniu planu prac i aktualnych potrzeb Biblioteki. Wyłania ono ze swego grona zespół podejmujący dane zobowiązanie. Zespół ten wybiera spośród siebie kierownika odpowiedzialnego za organizację pracy. Ocena wyników zobowiązania należy w pierwszym etapie do trójki działowej, w skład której wchodzi pracownicy biblio-

teki, w drugim etapie — do Komisji Współzawodnictwa Rady Miejscowej Instytutu.

Zakres pierwszych zobowiązań, podjętych przez Bibliotekę był niewielki — niewielka też ilość osób biorących w nich udział. Dla przykładu wymienimy parę zadań, jakich się w ramach tych zobowiązań podejmował zespół. Więc np.:

opracowanie terminowe przekazanego do Biblioteki księgozbioru, wynoszącego ponad 100 pozycji;

zaopatrzenie księgozbioru podręcznego w fiszki topograficzne, (około 4000 tomów);

sprawdzenie wszystkich czasopism nieoprawnych i zaopatrzenie ich w nowe etykiety (około 8 tys. numerów). Przy każdym z tych zobowiązań nie stosowano punktowania, ale oparto się na wspomnianych już metodach, przyjętych przez inne działy Instytutu.

Bardzo poważnym zadaniem, którego wykonania podjął się zespół w ramach zobowiązań zespołowych, było przeklasyfikowanie książek wchodzących w skład księgozbioru Biblioteki. (Przeklasyfikowaniu uległy jedynie książki z wyłączeniem innych pozycji, jak czasopisma, normy, patenty itp.).

Zobowiązanie obejmowało prace zarówno klasyfikacyjne, jak techniczno-bibliotekarskie, związane z przeklasyfikowaniem ponad 5 tysięcy pozycji.

Istniejący od roku 1945 w Bibliotece Instytutu system klasyfikacji miał poważne braki, ponadto Biblioteka do roku 1950 nie miała w zespole fachowca-chemika. Klasyfikacją zajmowała się Komisja, której skład ulegał dość częstej zmianie. Doraźni klasyfikatorzy często patrzyli na książkę z punktu widzenia swych własnych zainteresowań i chętnie umieszczali ją w działach, dotyczących ich pracy. Z powyższych przyczyn powstał szereg niedociągnięć i błędów klasyfikacyjnych, mnożyły się trudności w odnajdywaniu potrzebnej literatury, na czym cierpiała szybkość i sprawność obsługi czytelnika.

Nie trzeba podkreślać, jak kłopotliwym i trudnym było przedsięwzięcie przeklasyfikowania kilku tysięcy tomów bez naruszenia normalnego biegu prac B-ki. Gdy okazało się, że doangażowanie personelu nie jest możliwe, zespół biblioteczny, po wielokrotnym rozważeniu całego zagadnienia, postanowił przeprowadzić całą pracę własnymi siłami.

Trudno było przewidzieć, ile czasu zajmą poszczególne czynności; na razie zdecydowano podjąć zadanie w formie zobowiązań kwartalnych. W miarę rosnącego doświadczenia podnosiliśmy zobowiązania ilościowe. Dążyliśmy do przyspieszenia roboty, gdyż termin roczny podany w zobowiązaniu był traktowany jako maksymalny. Ambicją zespołu było skrócenie tego czasu, zwłaszcza, że uporządkowanie księgozbioru było sprawą palącą.

Podczas całej akcji przestrzegaliśmy, żeby najmniejszemu zahamowaniu nie ulegała obsługa czytelnika, ani też włączanie przybytków. Nie obeszło się jednak bez tego, że niektóre prace mniej pilne ulegały pewnemu zwolnieniu tempa w wykonaniu lub nawet odsunięciu na czas dalszy.

W zobowiązaniu brało udział 9 osób.

Kolejność prac technicznych była następująca: 1) wyłączenie grupy książek, 2) wyłączenie ich kartek z katalogów działowych, 3) kontrola kartek, ew. przepisanie zniszczonych, 4) zmiana symbolu klasyf. oraz powielenie kart do katalogów działowych, 5) segregowanie kart wg działów i włączenie ich do klamer, 6) wniesienie znaku działu na kartę w katalogu alfabetycznym, 7) znakowanie zakładki topograficznych, 8) włączenie książek do podręcznego księgozbioru lub magazynu.

Poniżej podana tabelka ilustruje wyniki osiągnięte w czasie i ilość opracowanych książek:

| | |
|------------------------------|---|
| I kw. przeklasyfik. i oprac. | 1236 ks. w czasie 511 godz. przecięt n/g, 2,4 ks. |
| II „ „ „ | 1600 „ „ 475 „ „ 3,3 „ |
| III „ „ „ | 1653 „ „ 415 „ „ 4 „ |
| Ogółem „ | 4489 „ „ 1401 „ „ 3,2 „ |

Jak widać z tego zestawienia, wydajność pracy w III kwartale wynosiła 166% normy początkowej. Rezultaty te dały się osiągnąć dzięki usprawnieniu (w miarę nabierania doświadczenia) organizacji i techniki pracy, oraz, co było najtrudniejsze, dzięki wzmożeniu wewnętrznego zdyscyplinowania zespołu, który stopniowo wyrobił sobie umiejętność skupiania uwagi w jednym kierunku i jak najbardziej systematycznego wykonywania swych prac. Uzyskany tą drogą czas mógł być poświęcony pracom, które na okres przeklasyfikowania księgozbioru usunięto z konieczności na drugi plan.

Wypełnienie tego zobowiązania kosztowało cały zespół wiele wysiłku i pracy. Trudności, jakie trzeba było pokonać, to przede wszystkim stworzenie takiej organizacji pracy, aby nie naruszyć, względnie jak najmniej naruszyć spokój czytelnika i pomimo wycofywania całych partii książek nie dopuścić do tego, żeby stały się one chociażby na krótki czas — niedostępne.

Uporządkowanie księgozbioru wprowadziło duże usprawnienia w obsłudze i czytelnik po zorientowaniu się w dokonanych zmianach łatwiej korzysta z B-ki.

Obecnie opierając się na zdobytym doświadczeniu cały zespół pracowniczy Biblioteki podjął kilka no-

wych zobowiązań w mniejszych zespołach, próbując tą drogą wprowadzić szereg dalszych usprawnień w pracy.

Tyle o zobowiązaniu od strony jego wartości dla biblioteki.

Chciałabym jeszcze powiedzieć parę słów o naszym zobowiązaniu jako o jednej z form zespołowego współzawodnictwa.

Jest to forma pozbawiona atrakcyjności punktowania i współzawodnictwa jednostkowego, ale posiada wszelkie zalety właściwe pracy zespołowej.

Społeczne wyrobienie, jakie w tych warunkach osiąga jednostka, uaktywnienie, pobudzenie zamiłowania do pracy, której cel staje się zrozumiały, sprawiedliwa ocena pracownika (nikt lepiej nie osądzi niż własny zespół) to nieocenione zalety systemu zespołowego.

Nie wiemy, w jaki sposób będzie rozwiązane zagadnienie współzawodnictwa międzybibliotecznego. Na razie realne i celowe ujęcie tego problemu napotyka na duże trudności zarówno ze względu na wielką różnorodność bibliotek, jak też i warunków, w jakich się te prace odbywają.

Zanim te trudności zostaną przewyżczone, wydaje się najbardziej celowym i zbliżonym do zasadniczych wytycznych organizowania ruchu współzawodnictwa — rozwijanie pracy zespołowej na terenach poszczególnych bibliotek w formie terminowych zobowiązań zespołowych.

Niewątpliwym minusem tego systemu jest ograniczenie współzawodnictwa do terenu własnej Biblioteki, brak międzybibliotecznych kontaktów koleżeńskich i wymiany myśli z szerszym kołem specjalistów. Aby nie dopuścić do zbyt dużego zasklepienia się zespołu w sprawach własnej Biblioteki, wskazane byłoby postarać się o nawiązanie kontaktów z innymi bibliotekami pokrewnymi, w których mogą istnieć analogiczne zadania.

Wielkie usługi może tu niewątpliwie oddać ankieta Związku Bibliotekarzy, dotycząca wymiany wzajemnych doświadczeń na terenie współzawodnictwa.

Halina Paszkowska
Warszawa

Z doświadczeń bibliotek NRD w upowszechnieniu i pogłębianiu czytelnictwa¹⁾

Plan 5-letni NRD, plan pokojowego budownictwa i walki o stworzenie jednolitych demokratycznych Niemiec, daje szerokie perspektywy w rozwoju oświaty i kultury.

Biblioteki prowadzące ważny odcinek pracy kulturalno-oświatowej mają spełnić w planie 5-letnim NRD doniosłe zadanie; wychowywać najszerze masy czytelników, budować ich światopogląd, podnosić ich zdolność produkcyjną.

*) Na podstawie nr 2 czasopisma „Der Bibliothekar“ r. 1952.

Zadanie to staje zarówno przed bibliotekami powszechnymi jak i naukowymi.

A oto kilka przykładów dotyczących upowszechnienia czytelnictwa w różnych typach bibliotek NRD.

Mała biblioteka w Z e r b s t utworzona została w 1948 r. po wielkich zniszczeniach wojennych. W pierwszych latach rozwijała się słabo. Pod koniec 1950 r. nowe kierownictwo biblioteki podjęło energiczne wysiłki celem poprawienia stanu pracy bibliotek i pozyskania większej liczby czytelników. 1.X. 1950 r. było w bibliotece 362 czytelników, w połowie stycznia 1951 r. liczba ta zwiększyła się o 250%, pod

koniec 1951 było 120 czytelników, a ostatnio już ponad 1600, co stanowi 8% liczby ludności miasta. Ze wzrostem liczby czytelników zwiększyła się również aktywność czytelnicza. W ciągu roku wzrosła trzykrotnie, a u młodzieży nawet ośmiokrotnie. Staranie kierownictwa biblioteki szły w kierunku dostarczenia czytelnikowi dobrej współczesnej książki.

Biblioteka w Zerbst postawiła sobie za cel w pierwszym rzędzie włączenie młodzieży w poczet czytelników. Dzięki aktywnej pracy personelu biblioteki i żywej współpracy z organizacjami masowymi oraz łączności z zakładami produkcyjnymi pozyskano świat pracy jako czytelników. Na zebraniach w zakładach pracy omawiano wartościowe pozycje książkowe, propagując jednocześnie bibliotekę.

Kontakt ze szkołą ułatwili czytelnicy-pionierzy opowiadając kolegom o księgozbiorze oraz imprezach urządzanych przez bibliotekę. Dzięki bezpłatnemu rozdeleniu setek katalogów w zakładach pracy i w szkołach zaczęły napływać do biblioteki liczne rzesze czytelników.

W czytelni biblioteki młodzież FDJ urzęduje 2—3 razy w tygodniu zebrania, na których uczestnicy zapoznają się z nowymi pozycjami postępowej literatury.

Dla dzieci organizuje biblioteka czytanie co najmniej 1 raz na tydzień, stąd też literatura dziecięca i młodzieżowa cieszy się wielkim wzięciem. Wzrasta również poczytność literatury zawodowej, choć nie w takim tempie, jak sobie tego kierownictwo biblioteki życzy.

W prasie miejscowej propaguje się szczególnie literaturę zawodową, a także książki postępowych współczesnych pisarzy niemieckich i zagranicznych, w pierwszym rzędzie radzieckich. Poprzez korespondentów biblioteka podnosi w prasie swoje osiągnięcia.

Na skutek zniesienia opłat oraz zwiększenia liczby godzin wypożyczania przy dostosowaniu ich do możliwości korzystania ze strony świata pracy uzyskano nowe liczne rzesze czytelników (godziny otwarcia wypożyczalni od 14—19, z wyjątkiem sobót, ale za to w niedzielę od 9—13).

W 1950 r. w zimowym okresie przedświątecznym biblioteka urządziła wraz z klubem przyjaźni niemiecko-radzieckiej wystawę książek młodzieżowych i dziecięcych w celu wskazania matkom właściwych pozycji do zakupu na podarki. Wystawa cieszyła się ogromnym powodzeniem. Na dorocznym zebraniu organizacji kobiecej dyskutowano o znaczeniu dobrej książki dziecięcej.

Dla uczczenia uroczystości pierwszomajowej biblioteka zawarła tak zwany układ przyjaźni z biblioteką państwowego ośrodka maszynowego. Układy tego rodzaju służą do umocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego, przez podniesienie poziomu oświatowo-kulturalnego wsi.

Biblioteka miejska zobowiązała się pomóc bibliotece ośrodka maszynowego w rozwiązywaniu trudności z zakresu bibliotekarstwa. Biblioteka podjęła się również organizowania każdego miesiąca imprezy czy-

telniczej. Imprezy cieszą się ogromną popularnością zwłaszcza wśród młodzieży wsi.

Na skutek powiększenia lokalu czytelni oraz zdobycia dodatkowego przydziału książek z referatu bibliotek i pewnej ilości czasopism, ożywił się ruch czytelniczy. Czytelnia zaczęła organizować różne imprezy jak np.: wieczory dyskusyjne na temat nowych książek, wieczory czytelnicze z młodzieżą i inne.

Prócz zebrań FDJ odbywają się w czytelni zebrania innych organizacji społecznych. Wszystkie te zebrania kierownictwo biblioteki wykorzystowało dla propagandy nowych książek i powiększenia liczby czytelników. Biblioteka dostarcza materiałów szkoleniowych dla rozmaitych zespołów, a kierownik biblioteki również sam prowadzi szkolenie. W ten sposób prowadzona praca bibliotekarza przy ścisłym powiązaniu z szerokimi masami oraz użyciu nowych form pracy daje coraz lepsze rezultaty.¹⁾

Biblioteka Akademii Górniczej we Freiburgu ma poważne osiągnięcia w ilościowym i jakościowym podnoszeniu czytelnictwa. Ogromne zbiory biblioteki, mało naruszone przez ostatnią wojnę, zostały w ostatnich latach uzupełnione poważnymi nabytkami. Najważniejsze nabyte książki i czasopisma omawiają naukowcy uczelni na łamach „Bergakademie“. Wszystkie nabytki wystawia się na pewien okres czasu w czytelni. Inne formy werbowania czytelników, to artykuły o pracy biblioteki w prasie codziennej i czasopismach technicznych, jak również w audycjach radiowych. Z zasobów biblioteki korzystają nie tylko studenci Akademii, lecz również słuchacze kursów dokształcających dla doświadczonych górników, hutników, racjonalizatorów itp. W zasięgu miejscowym wypożyczono w roku ubiegłym 1139 czytelnikom 12067 tomów książek i czasopism. W czytelni korzystało 4264 osób z 5790 tomów. W zasięgu pozamiejscowym wypożyczono 533 tomów, a w wypożyczaniu międzybibliotecznym sprowadzono 701 tomów. Ze zbioru opisów patentowych, wyjątkowo dobrze kompletowanego (ponad 750 000 opisów), wypożyczono 24130 egzemplarzy.

W dorocznych wystawach pod hasłem „Dni górników i hutników“ organizowanych przez Akademię Górniczą bierze również udział biblioteka z wystawą książek. W październiku 1951 r. urządzono wystawę pod tyt. „Walka Freiburga o jednolite, demokratyczne Niemcy w latach rewolucji 1848—49“.

Współpraca biblioteki Akademii z bibliotekami naukowymi zakładów produkcyjnych oraz z bibliotekami organizacji masowych pogłębia się ustawicznie. Dla realizacji wielkich zadań w procesie pokojowego budownictwa stojących przed biblioteką Akademii kierownictwo dokonało wraz z personelem wielkich prac.

Alfabetyczny i systematyczny katalog czasopism są w przededniu zakończenia.

Czytelnię zaopatrzone w doskonały aparat mikrofilmowy.

¹⁾ Rose H. Eine Bibliothek gewinnt Breitenwirkung, s. 78—80.

Stworzono kolektyw redakcyjny, który opracował znaczną ilość tłumaczeń najważniejszej literatury fachowej Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, z zakresu naukowo-technicznego, dla wykonywania w nauce, badaniu i praktyce w NRD.

W dalszym ciągu rozszerza się wymianę publikacji naukowych z Niemcami Zachodnimi i innymi krajami.

Prace wstępne nad zorganizowaniem ośrodka dokumentacyjnego zaopatrzonego w warsztat fotograficzny, centralę tłumaczeniową etc. są w zasadzie zakończone. Opracowuje się katalog centralny bibliotek instytutów akademii.²⁾

Urząd Biblioteczny w A u e r b a c h (odpowiednik naszego referatu bibliotek) stara się również upowszechnić czytelnictwo na terenie swojego okręgu. W tym celu wzięła udział w grudniu 1951 r. w Targach Świątecznych w Auerbach, urządzając wystawę książek, wykorzystując przy tym doświadczenia z roku ubiegłego, celem uniknięcia poprzednich błędów. Chodziło przede wszystkim o to, aby zwiedzający Targi zwrócili szczególną uwagę na wystawę książek.

Duże zrozumienie i pomoc ze strony właściwego gospodarza Targów, Organizacji dla Szerzenia Kultury (Kulturbund) ułatwiło osiągnięcie sukcesu. Zorganizowano konkurs z 25 nagrodami książkowymi wartości kilkuset marek. Z 8 pytań konkursowych sformułowanych przez gospodarzy jedno brzmiało: „ile książek pisarzy nagrodzonych w zakresie literatury w r. 1951 znajduje się na stoisku wystawionym przez Urząd Biblioteczny?“ Pytanie to zmusiło zainteresowanych konkursem do dokładnego obejrzenia wystawionych książek i porównania z plakatem podającym nazwiska literatów nagrodzonych w latach 1949—51.

Pytania konkursowe były dosyć łatwe, chodziło bowiem o to, by jak największej osób wzięło udział w konkursie. Z ogólnej liczby ponad 20 000 uczestników Targów, 2 100 brało udział w konkursie, co stanowi duży sukces.

Równoległe z powyższym konkursem Urząd Biblioteczny zorganizował w własnym zakresie skromniejszy konkurs z następującymi dwoma pytaniami:

1) jakie książki nagrodzonych pisarzy Willy Bredel'a i Edwarda Claudiusa omawiają demokratyczną odbudowę Niemiec i zwycięstwo nowej etyki pracy?

2) które książki nagrodzonych pisarzy NRD w dziedzinie literatury zostały sfilmowane?

W tym skromnym konkursie wzięło udział 147 osób z 18 miejscowości okręgu. Właściwych odpowiedzi było 100, w tym 2/3 przypadają na uczniów.³⁾

Miejska biblioteka w G e r i n g s w a l d e mimo że jest niewielka, stara się dorównać bibliotekom większym prowadząc własne formy propagandy czytelnictwa.

10% czytelników w stosunku do liczby mieszkańców, w tym 1/4 młodzieży, oto sukces należytej pracy personelu biblioteki. Indywidualne poradnictwo jest

²⁾ Schellhas W. Die Bibliothek der Bergakademie Freiberg, s. 81—4.

³⁾ Riedel H. Werbung und Aufklärung durch Preisausschreiben, s. 87—88.

dobrze zorganizowane. Za wyjątkiem nielicznych czytelników reszta chłonie współczesną literaturę postępową. Dyskusje i imprezy czytelnicze pogłębiają zainteresowania czytelników.

Biorąc pod uwagę znaczenie przyjaźni niemiecko-radzieckiej, biblioteka przystąpiła do propagowania literatury, która obrazuje pokojową odbudowę NRD i pomoc udzielaną jej przez Związek Radziecki. Propaganda książek odbywa się przy ścisłej współpracy Towarzystwa Przyjaźni Niemiecko-Radzieckiej.

Biblioteka stała się ośrodkiem imprez kulturalnych wspomnianej organizacji, a zarazem inicjatorem grupy studiującej literaturę. Z okazji 4 rocznicy istnienia Tow. Przyj. Niem.-Radz. bibliotekarka zobowiązała się pozyskać nowych czytelników literatury radzieckiej, celem pogłębienia i umocnienia tej przyjaźni. Uczyniła to przez zorganizowanie większej wystawy książek pt. „Radzieccy pisarze dążą do porozumienia i przyjaźni między narodami“. Wystawa ukazywała przejrzyście twórczość pisarzy radzieckich w układzie chronologicznym od czasów przedrewolucyjnych do czasów ostatnich, według zainteresowań czytelników i układu materiałowego. Rysunkowe uzupełnienia podniosły znacznie wartość wystawy, która cieszyła się żywym zainteresowaniem zwiedzających. Krótki referat o celu, istocie i znaczeniu literatury radzieckiej wzbudził żywe zainteresowanie. Jednocześnie urządzono konkurs pod hasłem „jaka książka radziecka podobała mi się najbardziej i dlaczego?“ Wystawę przeniesiono następnie do największego zakładu produkcyjnego w Geringswalde, aby udostępnić pracującym dobre książki i nawiązać jeszcze ściślejszy kontakt z robotnikami. Wystawę powitano gorąco i żywo dyskutowano.

W listopadzie 1951 r. został zawarty układ przyjaźni w sprawie kolektywnej współpracy między biblioteką miejską, a fabryką mechaniki precyzyjnej we Freiburgu. Bibliotekarze miejskiej biblioteki zobowiązali się pomóc zaniedbanej bibliotece fabrycznej. Biblioteka miejska urządziła w świetlicy fabryki wystawę książek dla załogi. Książki ustawione działowo dawały przegląd najnowszej literatury. Wystawa znalazła żywy oddźwięk. Pierwszym sukcesem było wypożyczenie już na początku wystawy 30 książek o treści pouczającej i rozrywkowej.

Dalszą pomocą ze strony biblioteki miejskiej była techniczna reorganizacja biblioteki zakładowej⁴⁾.

Biblioteka uniwersytecka w J e n i e włączyła się aktywnie do walki o pokój wszelkimi środkami stojącymi do jej dyspozycji, a mianowicie: przez wykorzystanie możliwości wystawowych przy pomocy gablotek, witryn itp. w celu spopularyzowania zarówno apelu Izby Ludowej NRD, jak również „białej księgi“. Tę ostatnią wyjaśniano zwiedzającym, a także pracownikom biblioteki na szkoleniu wewnętrznym. Myślą przewodnią przy omawianiu zagadnień fachowych była walka o pokój i jedność Niemiec. Hasła, napisy, obiekty wystawowe i inne w tejże b-ce propagują walkę o pokój⁵⁾.

⁴⁾ Junger H. Aktuelle Bibliotheksarbeit, s. 88—89.

⁵⁾ Mehnert G. Eine Universitätsbibliothek schaltet sich ein, s. 91—2.

Biblioteka w S a y d a, najmniejszym miasteczku Saksonii, prowadzona przez niepełnozatrudnionego bibliotekarza, może poszczycić się dużymi osiągnięciami w zakresie czytelnictwa. Potrafiła ona osiągnąć 20% czytelników w stosunku do liczby mieszkańców. Sukces ten uzyskała biblioteka dzięki rozmaitym formom propagandy. W bibliotece, która otwarta jest każdego piątku w godz. 13—19, są wystawione ostatnie nowości oraz książki szczególnie aktualne w danym okresie, z okazji z jakiejś uroczystości itp. Inną formą propagandy są wieczory czytelnicze oraz omawianie nowości. Kierowniczka biblioteki prowadzi propagandę wśród kobiet, przynosząc ze sobą książki na zebrania, na których omawia treść i znaczenie tych książek, a następnie wypożycza posiadane powieści⁶⁾.

⁶⁾ Preissler G. Entwicklung einer Kleinstadtbibliothek, s. 92—3.

Na zakończenie wspomnę jeszcze o jednym prostym a skutecznym środku używanym w NRD celem zjednywania czytelników.

W teczkę zrobioną z kartonu (złożonego na pół) o wymiarach 40 × 22 wkłada się arkusz papieru formatu A₄, który przytwierdza się sznurkiem umocowanym wzdłuż zgięcia. Na tym arkuszu podane są tytuły i krótkie omówienia książek, które chcemy propagować. Sporządza te omówienia bibliotekarz lub czytelnicy biorący udział w ogłoszonym konkursie. Ten sposób propagandy szczególnie odpowiada młodocianym czytelnikom⁷⁾.

Biblioteki NRD upowszechniając czytelnictwo włączają się aktywnie do walki o pokój.

E. Iwańczak
Warszawa

⁷⁾ Keil M. Ein einfaches, aber wirkungsvolles Werbemittel, s. 86.

Imponujące urządzenia biblioteczne w Centrum Uniwersyteckim w Moskwie

Prasa nasza interesuje się żywo procesem powstawania „miasteczka uniwersyteckiego“ w Moskwie, omawiając tę gigantyczną budowlę komunizmu w różnych aspektach. — Tutaj podamy wiadomości, dotyczące urządzeń bibliotecznych na terenie nowego centrum naukowego, wzniesionego na Górach Lenina.

Opracowano już plan sieci bibliotek, które będą rozmieszczone w różnych punktach nowych gmachów. Podstawowa biblioteka, której utworzenie przewiduje specjalna uchwała rządu, liczyć będzie 1 200 000 tomów.

Ponieważ każdy student otrzyma osobny pokój, książki będzie można zabierać do pokoi internatu. natomiast czytelnie będą miały wymiary skromne. Tylko do domu (do mieszkań) będzie wypożyczana literatura piękna.

Książki służące do pracy naukowej będą przechowywane w podstawowej bibliotece dzieł matematycznych i przyrodniczych.

Cała literatura szkolna dla studentów i aspirantów będzie wydawana z dwóch, mieszczących się w internatach, bibliotek podręczników naukowych.

Charakter pracy przyrodników jest bardzo różny od pracy przedstawicieli nauk filologicznych, historycznych i ekonomicznych, dla których biblioteka, na równi z archiwami, jest głównym miejscem zbierania materiałów naukowych. Natomiast dla badaczy przyrody wszelkich kierunków jest szczególnie ważne, by książka znajdowała się w bezpośrednim pobliżu laboratoryjnego stołu. Niekiedy książka powinna leżeć obok przedmiotu badań — zwierzęcia, rośliny, minerału, których nie można zabrać do biblioteki — lub obok urządzeń doświadczalnych chemika czy fizyka. — Wychodząc z powyższych założeń zdecydowano, że filie biblioteki podstawowej będą umieszczone bezpośrednio na fakultetach, które mają własne

gmachy, a mianowicie: na wydziałach: chemicznym, fizycznym i biologiczno-gleboznawczym.

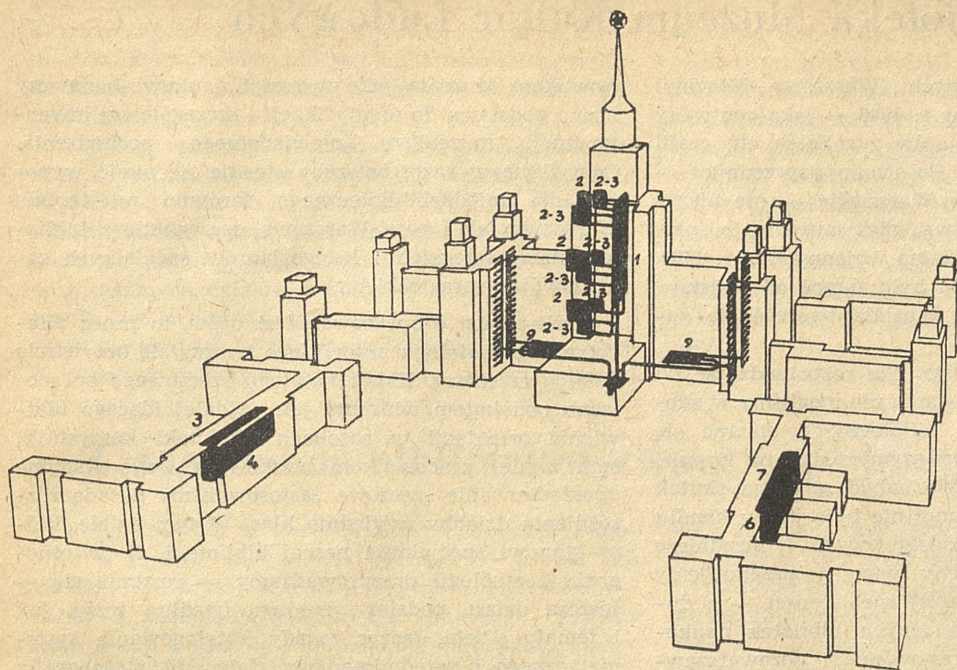
W najważniejszym budynku będą ulokowane ogólne zasoby biblioteki i działy, obsługujące fakultety mechaniczno-matematyczny, geograficzny i geologiczny, które będą się mieścić w tymże budynku.

Podkreślić należy, że wszystkie działy podstawowej biblioteki będą wydawać książki naukowe swoim czytelnikom bez żadnych rozróżnień: studentom, aspirantom, wykładowcom i profesorom.

Ogólna ilość czytelni przekroczy liczbę dwudziestu.

W celu ułatwienia korzystania z książek i czasopism oraz dla skrócenia czasu wyszukiwania potrzebnych materiałów — literatura najbardziej ogólna i ta, na którą jest największe zapotrzebowanie, jak np. podstawowe czasopisma z zakresu specjalności danego wydziału, przeglądy i wydawnictwa informacyjne, będzie wydzielona z księgozbioru, jako biblioteka podręczna (księgozbiór otwarty). Każdy czytelnik biblioteki może podejść do tych książek, brać je z półek i czytać, ale ustalenie w powrotem na miejsce należy już do bibliotekarza.

Dla wygody czytelników będzie wprowadzona także pewna innowacja, która dotąd nie była stosowana w praktyce bibliotecznej na szerszą skalę. Ujmując to poglądowo — innowacja jest następująca. Jak wiadomo, mniej więcej połowa materiałów naukowych, niezbędnych uczonym do ich prac, ukazuje się w pismach w formie artykułów. Przyjmijmy, że do jakiejś pracy trzeba przeczytać 50 artykułów. Żeby tego dokonać, należy wziąć 50 tomów różnych pism, odszukać w każdym potrzebny artykuł i przeczytać go. Bardzo często w trakcie czytania zachodzi potrzeba porównania poszczególnych artykułów, wobec czego należy zgromadzić na biurku wiele tomów pism, co jest wielce niedogodne.



Rozmieszczenie bibliotek w centrum uniwersyteckim

Schemat rozmieszczenia księgozbiorów i sal czytelnianych w nowym gmachu: 1. Centralny księgozbiór — od 10. do 20. piętra. 2. Czytelnia dla studentów — na 5., 12. i 19 piętrze. 3. Czytelnie dla profesorów i wykładowców — na 6., 13. i 20. piętrze. 4. Księgozbiór wydziału chemicznego — na 3. i 4. piętrze. 5. Czytelnia wydziału chemicznego — na 5. piętrze. 6. Księgozbiór wydziału fizycznego — na 3. i 4. piętrze. 7. Czytelnia wydziału fizycznego — na 5. piętrze. 8. Kamera do dezynfekcji książek. 9. Wydawanie książek — na 2. piętrze. Strzałki umownie wskazują zaopatrzenie w książki pokoi mieszkalnych w gmachu.

Redakcje pism naukowych z reguły wydają ogłaszane artykuły także oddzielnie, w formie odbitek. Poza tym można rozbroszować tomy czasopism i przekształcić je w oddzielne odbitki. Ustalono, że w nowej bibliotece uniwersyteckiej odbitki będą rozmieszczone według poruszanych tematów, z zachowaniem ścisłej ich specjalizacji. W ten sposób czytelnik będzie mógł otrzymać na swój stół roboczy zbiory odbitek na tematy, które go interesują, nie zadając sobie trudu przeglądania całych tomów pism. Dzięki temu studenci i pracownicy naukowcy będą mogli o wiele łatwiej zestawiać fakty naukowe, co wpłynie dodatnio na ich pracę.

Rewelacyjne reformy i ułatwienia zaprojektowano w dziedzinie bibliografii. W nowej bibliotece uniwersyteckiej będą prowadzone w szerokim zakresie prace bibliograficzne dotyczące matematyki i wszystkich działów przyrodznawstwa.

W ZSRR ewidencja całej produkcji książkowej i czasopiśmiennej jest dokonywana przez Wszechzwiązkową Izbę Książki, a jej wyniki są publikowane w tygodniowych zeszytach „Rocznika (kroniki) czasopism“ i „Rocznika (kroniki) książek“. — Wydawnictwa powyższe są jednak zupełnie surowym materiałem i w praktyce osoby zajmujące się pracą naukową nie będą mogły prawie zupełnie z nich korzystać. — Aby znaleźć bowiem potrzebny artykuł choćby z jednego tylko roku, trzeba przejrzeć 52 zeszyty „Kroniki czasopism“.

W związku z tym, by ułatwić pracownikom naukowym dostęp do źródeł, rozpoczęto już przygotowywanie systematycznych przewodników z zakresu literatury naukowej, zarówno bieżącej, jak i za lata ubiegłe. Informatory te przyniosą pożytek w wielu

dziedzinach nauki, daleko poza obrębem Uniwersytetu Moskiewskiego.

Oprócz biblioteki podstawowej z jej oddziałami, przy każdej katedrze — a katedr w nowym uniwersytecie będzie 120 — znajduje się biblioteka, zawierająca około 1000 książek, niezbędnych w toku codziennej pracy naukowej studentów i personelu pedagogicznego katedry.

Powstaje pytanie, z jakich zasobów będą utworzone wyżej opisane biblioteki? — Przede wszystkim wpłyną tam książki, które już się znajdują w bibliotekach fakultetów, instytutów i katedr, przenoszonych się do nowych gmachów. Główna biblioteka naukowa im. Gorkiego na ul. Mochowej, największa i najstarsza biblioteka naukowa uniwersytecka Moskwy, bez uszczerbku dla swej całości także wydzieli ze swych zasobów część dzieł. Zezwolono również, by wykorzystać dla doboru książek zapasy egzemplarzy wymiennych i dubletów, posiadane przez szereg największych bibliotek Związku. Wydano także duże sumy na zakup książek nowych i używanych. Prócz tego zakupiono dla nowej biblioteki około 70 wspinających prywatnych zbiorów — nabyto je od spadkobierców szeregu wybitnych uczonych ZSRR.

Nowa biblioteka stworzy niespotykane dotąd możliwości twórcze dla młodzieży, przygotowującej się do działalności naukowej oraz dla pracowników naukowych najstarszego radzieckiego uniwersytetu.

Załączony rysunek wyjaśnia szczegółowo rozmieszczenie sieci bibliotecznej nowego centrum nauki.

M. D.

Oprac. wg. art. prof. W. Ałpatowa pt. „Biblioteka“ („Technika młodoży“ nr 7 z 1951 r.).

Biblioteka Muzeum Kultur Ludowych

Muzeum Kultur Ludowych (Warszawa—Młociny) powołane zostało do życia w r. 1946 — jako centralny na całą Polskę ośrodek zbiorów z zakresu etnografii polskiej i ogólnoswiatowej. Po swoim poprzedniku — Muzeum Etnograficznym w Warszawie — nie otrzymało ono żadnego dziedzictwa, gdyż muzeum to spłonęło doszczętnie w czasie działań wojennych w r. 1939. Całą pracę odbudowy trzeba było zacząć od podstaw. Także biblioteka muzealna musiała tworzyć się zupełnie od nowa.

Nie było to zadanie proste. Nie rozporządzając na ten cel zbyt wielkimi funduszami, nie mogliśmy w zdobywaniu naszych zasobów bibliotecznych opierać się wyłącznie, ani nawet w pierwszym rzędzie na kupnie. Nie wszystko też można było nabyć, gdyż na skutek potwornej dewastacji wojennej nie było już w handlu księgarskim wielu dzieł podstawowych i zasadniczo niezbędnych. Przejmowaliśmy więc i przejmujemy nadal książki z zakresu naszej specjalności — z dubletów i druków zbędnych innych bibliotek naukowych i powszechnych, warszawskich i pozawarszawskich, — czerpaliliśmy z zapasów Zbiornic Księgozbiorów Zabezpieczonych.

Rezultat tej akcji, to księgozbiór liczący obecnie około 6 000 tomów książek i czasopism¹⁾. Rozumie się, że w składzie jego zaznacza się ujemnie sposób tworzenia się naszej biblioteki raczej przygodny i przypadkowy niż systematyczny i planowy, — że wspomniemy tylko fakt nieuzasadnionej rzeczowo przewagi dzieł w języku niemieckim, przyjętych ze Zbiornic, oraz brak kompletów takich podstawowych czasopism etnograficznych i etnologicznych jak *Zeitschrift für Ethnologie*, *Anthropos* i inne²⁾.

Mimo to jednak księgozbiór nasz stanowi już poważną jednostkę biblioteczną, zawierającą najważniejsze pozycje z zakresu ludoznawstwa polskiego i posiadającą sporo materiału źródłowego i opracowań teoretycznych ogólnych czy monograficznych z zakresu etnografii ogólnoswiatowej. W dużej mierze może on już teraz wypełniać swoje zadania, służąc pra-

¹⁾ Są to dane z końca r. 1951. Nie możemy podać cyfry ścisłej, ponieważ ze względu na będącą ciągle w toku akcję porządkowania książek inwentaryzacja nie podąża za stanem faktycznym biblioteki, tym więcej, że przed zinwentaryzowaniem materiału przejęty, przede wszystkim ten, który pochodzi ze Zbiornic, zostaje jeszcze poddany staranniejszej selekcji, niemożliwej przy szybkim dokonywaniu wyboru na miejscu.

²⁾ Braków tych można było w dużej mierze uniknąć, gdyby Muzeum nasze w pierwszych czasach swego istnienia rozporządzało większą ilością personelu i większymi funduszami od razu było zajęto się przeglądem zasobów książkowych nagromadzonych w Zbiornicach i przejmowaniem bibliotek naukowych poniemieckich. Niestety jednak nie było to wówczas możliwe, i wiele cennych dzieł, dla których najwłaściwszym miejscem byłaby biblioteka centralnego polskiego ośrodka etnograficznego, trafiło gdzie indziej, ze szkodą dla pracy badawczej. Ufamy, że Centralny Zarząd Bibliotek racjonalizuje gospodarkę biblioteczną i autorytatywnie dokona pewnych przesunięć i korektur w rozmieszczeniu zbiorów bibliotecznych.

ownikom Muzeum jako warsztat naukowo-badawczy i jako podstawa do identyfikacji i szczegółowej inwentaryzacji muzealiów niewiadomego pochodzenia. Oczywiście w razie potrzeby stosuje się akcję wypożyczenia międzybibliotecznego zarówno na terenie Warszawy jak i poza Warszawą, szczególnie z bibliotek uniwersyteckich i księgozbiorów specjalnych zakładów uniwersyteckich.

Jeśli chodzi o opracowanie zbiorów, to prócz alfabetycznego katalogu autorskiego tworzy się oczywiście katalog rzeczowy. Układ katalogu rzeczowego opracowano pod kątem widzenia jak najdalej idącego ułatwienia orientacji w zasobach biblioteki korzystającym z niej pracownikom naukowym. Jako wstępne uporządkowanie rzeczowe zastosowaliśmy zasadę rozróżnienia działów względnie klas. W tym dziale, który stanowi specjalność naszej biblioteki, tj. w etnografii i etnologii przeprowadzamy — rozumie się — jeszcze dalsze podziały, zarówno według treści jak i tematu dzieła, łącząc zasady katalogowania systematycznego i przedmiotowego. Cały dział „etnografia i etnologia“ podzielony jest na 2 duże grupy. I. Dzieła ogólne. II. Etnografia poszczególnych krajów. W grupie I wydzielamy dzieła z zakresu 1) metodologii, 2) bibliografii, 3) historii ludoznawstwa, — dalej 4) systematyczne opracowania ogólne, 5) monografie zagadnień. W grupie II wydzielone są 3 podgrupy na podstawie rozróżnień geograficznych, a więc 1) etnografia Polski, 2) etnografia krajów europejskich poza Polską, 3) etnografia pozaeuropejska. Podgrupę etnografii Polski — oczywiście najliczniejszą — dzielimy jeszcze według poszczególnych przedmiotów i zagadnień, zestawiając oddzielnie prace traktujące np. o ubiorach, pożywieniu, budownictwie, wierzeniach i obrzędach itp. itp. W opracowaniu jest dalszy podział według kryterium geograficznego, tj. na regiony. Orientacyjnym podziałem w podgrupie 1) jest rozróżnienie etnografii ludów słowiańskich, germańskich, romańskich i innych. Etnografia pozaeuropejska podzielona jest według części świata. Rozumie się, że ten podział przedmiotowy może i powinien być precyzowany coraz dalej w miarę wzrostu biblioteki.

Dalsze działy reprezentowane w naszej bibliotece obejmują dyscypliny naukowe pokrewne i pomocnicze dla etnografii: antropologię, archeologię, geografie, historię, językoznawstwo, nauki społeczne itd. itd. Specjalny dział — rozróżniony na zasadzie raczej formalnej — to dość bogaty już dział monografii podróźniczych. Obok bezwartościowych dla nauki opisów doznanych przez podróżnika przygód zawierają one często cały szereg ciekawych obserwacji etnograficznych i cenny materiał ilustracyjny godny biblioteki naukowej. W dziale tym wydzielamy podróżnictwo polskie i mamy ambicje możliwie najpełniejszego rozbudowania go. W projekcie jest także rozróżnienie i rozbudowa działu emigracyjnego.

W układzie katalogu przewidziane są działy katalogów zbiorów i przewodników muzealnych, słowni-

ków i podręczników językowych, wydawnictw encyklopedycznych, map i rycin. Wyróżnić trzeba też osobno dział starodruków, których biblioteka nasza posiada sporą ilość, szczególnie w zakresie literatury podróżniczej.

Katalog rzeczowy, niezbędny dla każdego księgozbioru, jest szczególnie ważny dla naszej biblioteki, tworzonej — jak to była mowa wyżej — w sposób z konieczności niesystematyczny. On to bowiem dopiero uwydatni w pełni braki i potrzeby w zasobach poszczególnych działów i ułatwi planowe ich uzupełnianie w miarę możliwości.

Biblioteka MKL mieści się obecnie w Młocinach w 2 małych pokoiłkach, które są zarazem pracowniami

naukowymi. Dział czasopism został niedawno przeniesiony do Warszawy, do lokalu administracyjnego Muzeum przy ul. Senatorskiej 13/15. Ciasnota pomieszczenia nie jest korzystna ani dla zadań biblioteki ani dla technicznych prac bibliotekarskich. Co prawda oddalone od ruchu stołecznego Młociny gwarantują spokój w pracy, jednakże bardziej celowym byłoby przeniesienie całego naszego księgozbioru do lokalu obszerniejszego w Warszawie, gdzie byłby on dostępny także dla pracowników naukowych innych instytucji, dla studentów etnografii, a z czasem może również dla zainteresowanych przedmiotem szerszych kół czytelników.

Helena Erzepki
Warszawa

Z zagadnień bibliotekarstwa i czytelnictwa w prasie

Pozycja i rola archiwoznawstwa i bibliotekoznawstwa w rzędzie nauk humanistycznych — Źródła sity książki radzieckiej i wpływ jej na czytelników. — Bitwa o postępową książkę we Francji. — Projekt Konstytucji a książka i biblioteka. — Postulaty upowszechniania czytelnictwa na wsi. — Bibliografia pism Juliana Marchlewskiego. — „Książka — Twój przyjaciel” — wnioski z konkursu dla dzieci. — Piękny katalog.

Zagadnienie pozycji i roli archiwoznawstwa i bibliotekoznawstwa w rzędzie nauk humanistycznych i w związku z tym kierunkowe wytyczne dla planu zasadniczych prac obu dyscyplin stanowią kapitalne problemy naukowe i równocześnie zachowują podstawową ważność dla praktycznego, dzisiejszego rozwoju tych dyscyplin. Szczegółowo zanalizował wymienione problemy dyr. dr Rafał Gerber w „Zagajeniu dyskusji w zakresie archiwoznawstwa i bibliotekoznawstwa” (*Kwartalnik Historyczny* 1951, rocznik LVIII — zes. 3—4 za r. 1950 i 1951), wygłoszonym w czasie trwających od 30 czerwca do 1 lipca 1951 r. obrad zespołu Podsekcji Historii, Archiwoznawstwa i Bibliotekoznawstwa Sekcji Nauk Społecznych I Kongresu Nauki Polskiej. Archiwoznawstwo i bibliotekoznawstwo, to nauki pomocnicze, faktograficzne, nie ideologiczne. Prace Stalina o językoznawstwie dały teoretyczną podstawę dla określenia charakteru obu dyscyplin: należą one — w przeciwieństwie do prawa, filozofii i innych nauk ideologicznych — do innej niż nadbudowa sfery. Autor stwierdził, iż źródłoznawstwo, nauka o książce i bibliografia, mimo, iż działały w ramach nauki burżuazyjnej, wykazują się poważnym dorobkiem, który możemy przejąć w całości. Dorobek ten odbiega najmniej w stosunku do innych nauk od obowiązujących te dyscypliny wymogów metodologii marksistowskiej. Bibliografia nasza zdobyła sobie pozycję tak wysoką w świecie nauki, iż bodaj nie może z nią współzawodniczyć żadna z innych polskich nauk humanistycznych. Bibliotekoznawstwo nasze, chlubiące się pięknymi tradycjami *Bibliograficznych ksiąg dwojga* Joachima Lelewela, przeżyło w okresie międzywojennym okres buj-

nego rozwoju. Czy jednak wyłania się stąd wnioski, iż nauki te wolne są do wszelkich braków i błędów, właściwych innym naukom humanistycznym w ustroju kapitalistycznym, szczególnie w okresie międzywojennym? Bynajmniej. Należy uświadomić sobie, iż naukom pomocniczym wyznacza ich ideologię właściwą im dyscyplina metodologiczna. Rozumiemy więc, że choć np. inwentarz archiwalny, bibliografia czy praca o typograficznym zasobie jakiejś drukarni przedstawiają bezwzględną wartość zarówno dla nauki burżuazyjnej, jak i marksistowskiej, to jednak cel i kierunek tych prac, tematyka i hierarchia zagadnień, układ wewnętrzny, dobór materiału oraz powiązanie z życiem wyznaczone są przez patronujące im nauki ideologiczne, dla których stanowią one naukowe prace pomocnicze. Dlatego w przeszłości naszych dyscyplin dostrzegamy znamienne objawy nacisku ideologicznego i metodologicznego nauki burżuazyjnej. Przejawem tego nacisku były choćby fakty, iż bibliografowie nie zajmowali się rejestracją materiałów do historii ruchów społecznych w Polsce (podjęto tę pracę dopiero w Polsce Ludowej), a materiały do bibliografii druków socjalistycznych musiał opracować bibliograf niezawodowy.

Mimo uznania dla wysokiej klasy naszej bibliografii i wiedzy o książce oraz działalności bibliotek, autor dostrzega w dowojennym rozwoju tych dyscyplin i instytucji szereg charakterystycznych cech ujemnych. Układ bibliografii np. historii polskiej nie zadawała nas obecnie i musi być poddany rewizji. Praca o typograficznym zasobie drukarni nie znajdowała swego rezonansu w produkcji wydawniczej i nie wpływała na doskonalenie techniki typograficznej, ponieważ bibliotekarze nasi, za wyjątkiem Kazimierza Piekarskiego, oderwani byli od drukarstwa. Nasze biblioteki naukowe nie służyły wydatną pomocą w dziedzinie metodycznej bibliotekarstwu powszechnemu i nie zdążyły aktywnie do upowszechniania przechowywanych bogactw kulturalnych. Wreszcie omawiane dyscypliny cechowała często wąskość traktowania zagadnień, brak powiązania badań historycznych z zagadnieniami gospodarczymi oraz zupełne odcięcie się od doświadczeń nauki radzieckiej w okre-

się międzywojennym. W Polsce Ludowej zaszły już w tych dziedzinach poważne zmiany. Archiwiści i bibliotekarze mogą i winni wiele nauczyć się od dokumentalistów, korzystając z ich doświadczeń w zakresie udostępnienia i upowszechnienia zbiorów, nowych, socjalistycznych metod pracy oraz łączności z przemysłem.

Na zasadnicze pytanie, jaka jest pozycja interesujących nas dyscyplin w rzędzie nauk humanistycznych, autor odpowiada, iż należy je uplasować jako nauki pomocnicze historii. Jakość prac usługowych archiwów i bibliotek naukowych zależy od ich pracy badawczo-naukowej, bowiem bez rozwoju nauk pomocniczych nie będą one mogły wykonać swych ważnych, codziennych zadań. Podkreślić przy tym należy, iż badania naukowe w obu omawianych dziedzinach nie mogą być zawieszane w abstrakcji, lecz muszą być ściśle związane z potrzebami nauk, dla których stanowią nauki pomocnicze, muszą też realnie wiązać się z potrzebami państwa socjalistycznego i sieci bibliotek powszechnych i specjalnych.

Uważając, iż utworzenie już w chwili obecnej samodzielnych instytutów Archiwoznawstwa i Bibliotekoznawstwa nie jest wskazane, przewidując natomiast utworzenie ich w przyszłości, autor wysuwa na zakończenie dwa aktualne na dziś wnioski: 1) utworzenie przy Prezydium P. A. N. Komitetu Nauk Pomocniczych oraz Komitetu Nauk o Książce; 2) utworzenie Sekcji Archiwoznawstwa oraz Bibliotekoznawstwa w ramach instytutu, reprezentującego nauki najściślej z nimi związane.

*

Na tle wypowiedzi czytelników na temat przeczytanych książek radzieckich w związku z konkursem pisma „Gromada”, S t a n i s ł a w D y g a t interesująco i sugestywnie pisze „O s i l e k s i ą ż k i r a d z i e c k i e j” („Sztandar Młodych” 1952, nr 55). Autor nawiązuje do przeżyć Maksyma Gorkiego, który pracując jako parobek na wsi, za największą z doznanych krzywd odczuwał uciążliwy zakaz czytania książek. Cóż czynił wielki pisarz w obronie prawa do czytania? „Musiał chować książki w oberze, chlewie czy drewnitni, a nocą, gdy wszyscy spali, czytał na strychu przy kopającym naftowym kaganku. Domownicy śledzili go, karali, bili, palili książki, donosili władzy kościelnej, która zabraniała chłopu czytać i uczyć się”. Kler czynił tak, bo „zdawał sobie sprawę, że książka w rękę chłopu jest dla światła wyzysku nie mniej groźna od karabinu”. Jak bardzo zmienił się świat we wschodniej Europie od czasu, gdy Gorki, prześladowany za głód książki i życia, musiał potajemnie czytać książki na strychu! Dzisiaj chłopci, dla których i u nas za czasów Gorkiego książka była takim samym zakazanym owocem jak dla ludu rosyjskiego, nie muszą kryć się z książką pod groźbą kary, dziś — dzięki rewolucyjnym przemianom społecznym — książka przychodzi do chłopu. Obraz radosnego dnia dzisiejszego to lud, który „czyta książki przy świetle elektrycznym w jasnych bibliotekach i świetlicach. Czyta je chciwie i zachłannie jakby swym czytaniem pragnął zadośćuczynić temu, co stracili rodzice i dziadkowie”.

Na czym polega społeczna, oryginalna rola książki radzieckiej, skąd się bierze jej przeogromna moc przekształcania życia i ludzi? Życie społeczne i literatura radziecka, to dwie wielkie siły, nierozzerwalnie z sobą związane i wzajemnie się zapładniające. Książka radziecka, po jej przeczytaniu, odżywa w nas i w naszym życiu. „Gdy zamykamy książkę radziecką po przeczytaniu ostatniej strony, jej bohaterowie nie rozwiwają się pośród wydarzeń codzienności, do której powracamy. Wędrują za nami w nasze życie, towarzyszą nam w nim jak napotkany dobry przyjaciel, wspomagają przykładem, radą, otuchą, niosą realną pomoc. I tak nabierają w naszych codziennych zdarzeniach jeszcze więcej krwi i życia, niż go mieli na kartach książki, stają się nam coraz bliżsi i realniejsi. ... „Bohaterowie literatury radzieckiej nie są fikcyjnymi postaciami powieściowymi, zrodzonymi z mglistej fantazji i pobieżnych doświadczeń życiowych autora ... to żywi, prawdziwi ludzie radzieccy, brani wprost z życia najlepsi przedstawiciele radzieckich narodów... „Bohaterowie powieści powracają z kart znowu w życie by współtworzyć podobnych sobie bohaterów, którzy z kolei znowu może utrwalać się będą dla powszechnego przykładu i pożytku w literaturze”.

Wypowiedzi nadesłane na konkurs „Gromady” świadczą o wielkim dziś rozpowszechnieniu literatury radzieckiej w szerokich masach społeczeństwa. Świadczą o sile oddziaływania książki radzieckiej na formowanie się świadomości i charakterów, na osobiste losy ludzi w Polsce. Wszystkie wypowiedzi są wysoce charakterystyczne i znamienne, wybieramy kilka z nich.

Żona pewnego robotnika z Poznania przeczytała 40 książek z radzieckiej i rosyjskiej literatury. Książka Ostrowskiego „Jak hartowała się stal” odwiodła od samobójstwa i przywróciła wiarę w życie i swoje siły młodemu chłopcu, synowi robotnika, który leżąc w szpitalu, chory na płuca, był już zupełnie załamany z powodu swojej choroby. Czytelnika książki „Daleko od Moskwy” uderzyło to, że „nie tylko ludzie budują rurociąg, ale i rurociąg buduje ludzi”. Pewien zetempowić wziął sobie za przykład bohaterów „Młodej Gwardii” i stwierdził, że „tak jak „Manifest Komunistyczny” jest drogowskazem partii, tak „Młoda Gwardia” wraz z „Manifestem” jest drogowskazem dla organizacji młodzieżowej ZMP”.

*

We Francji, podobnie jak we wszystkich krajach kapitalistycznych, wzniesiono mur pomiędzy masami pracującymi a kulturą, pomiędzy książką, zwłaszcza książką postępową, a robotnikiem i chłopem. Artykuł: „S p a d k o b i e r c y V i c t o r a H u g o . P i s a r z e f r a n c u s c y w w a l c e o k s i ą ż k ę” pióra dsc (Głos Pracy 1952, Nr 64) podaje nadzwyczaj interesujące informacje o tym, jak postępowi działacze francuscy, mimo silnych przeszkód, planowo, energicznie i w rezultacie zwycięsko walczą o zniesienie znieprawdzonej przegrody między ludźmi pracy a książką. Na polecenie zamerykanizowanej burżuazji francuskiej kapitalistyczne trusty wydawnicze celowo usiłują karmić nieświadomionego czytelnika najbardziej nędzną strawą duchową, wszelką

„szmirą“, pornografią, „kryminałem“, ogłupiającymi „comicsami“ i bezymyślnymi romansami. Równocześnie bojkotuje się książki pisarzy postępowych. Krytycy na usługach burżuazji przemilczają te książki, nie ukazują się one na wystawach księgarskich, ich rozpowszechnianie natrafia na poważne trudności. Temu groźnemu, dysponującemu wszystkimi materialnymi środkami najazdowi obskurantyzmu, wyruszającemu z klasowych pozycji burżuazji, śmiertelny bój wytoczył obóz postępu. Z inicjatywy i pod kierownictwem czołowych pisarzy francuskich, członków Komunistycznej Partii Francji, rozpoczęła się przed dwoma laty we Francji akcja zwana „walką o książkę“. Organizujące tę walkę grupy pisarzy i działacze postępowych docierają bezpośrednio do czytelnika: wyruszyły do wszystkich departamentów Francji, organizując w wielu miastach sale wystaw i sprzedaży książki i odbywając liczne spotkania z przyszłymi czytelnikami. Sukces tej śmiałej ofensywy kultury, łamiącej szykany i prowokacje policji francuskiej, był nad podziw duży. Sale wystawowe „walki o książki“ były tłumnie zwiedzane przez robotników. Często kilku robotników, żyjących z głodowego zasiłku dla bezrobotnych, składało się wspólnie na zakup jednej książki. Na wieczorach autorskich w robotniczych dzielnicach miast gorąco dyskutuje się o najpiękniejszych tradycjach postępowej literatury świata: o Wolterze, Balzaku, Hugo, o Gorkim, Aragonie, Erenburgu i wszystkich tych pisarzach, którzy w różnych epokach i w różnych krajach piórem walczyli o pokój i lepszą przyszłość człowieka. „Walka o książkę“ objęła bardzo szeroki krąg środowisk. Wśród świadomych robotników francuskich, strajkujących dokerów Marsylii i górników Północy, mówiono do pisarzy: „Wasze książki świadczą o tym, że prowadzicie innymi niż my środkami tę samą walkę“. Z wrażeń „walki o książkę“ w środowiskach najbardziej zacofanych, oddalonych od centrów kultury, tak spowiada się uczestniczka tej „walki“, pisarka francuska, Janina Bouissounouse: „Spotykaliśmy ludzi, którzy od opuszczenia szkoły nigdy nie otworzyli książki... Kupowali nasze dzieła i prosili o podpis na pamiątkę naszego pobytu. Brali książki jak bibeloty, jak relikwie i odchodzili, zanim mogliśmy się upewnić, czy je przeczytają“. Akcja „walki o książkę“ postępowych Francuzów przybiera na sile, przyjmuje nowe celowe formy. Z inicjatywy znanej pisarki, Elzy Triolet, zorganizowano „Biblioteki Walki o Książkę“, zwane w skrócie B. B. L. (Bibliothèques de la Bataille du Livre). Chłopom i robotnikom umożliwiano nabywanie tanich księgozbiorów liczących po 27, 54 lub 79 książek. Biblioteka taka — powstaje ich coraz więcej we Francji — posiada swego bibliotekarza, skarbnika, mieści się u miejscowego działacza postępowego, nauczyciela, robotnika, szewca czy piekarza.

Batalii o postępową książkę we Francji towarzyszą najlepsze uczucia świata bibliotekarskiego Polski Ludowej.

*

Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w każdym ze swych artykułów podmurowany

jest wspianiałymi osiągnięciami ludowego Państwa. Art. 62 projektu naszej państwowej ustawy zasadniczej, jaką jest Konstytucja, głosi: „Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do korzystania ze zdobyczy kultury i do twórczego udziału w rozwoju kultury narodowej“. Masy ludowe mają zapewnioną możliwość nasycenia głodem dobrej książki w coraz szerszym stopniu. Głód książki jest nie tylko nasycany, ale i wciąż celowo zaostrzany. Artykuł „Z a k a ż d y m p a r a g r a f e m K o n s t y t u c j i s t o j ą c z y n y. 5 k s i ą ż e k n a j e d n e g o m i e s z k a ń c a“ („Życie Warszawy, 1952 nr 63) stwierdza, iż rewolucja kulturalna, która dokonuje się w naszym kraju, znajduje swe najpełniejsze odbicie w ruchu wydawniczym. Gdy w r. 1937 liczba nowowydanych książek w przeliczeniu na głowę jednego mieszkańca wyrażała się u nas mizernym ułamkiem 0,7, to w Polsce Ludowej w r. 1950 liczba ta wzrosła do 5 książek. Dzięki planowej sieci bibliotecznej, działającej w całym państwie książka biblioteczna pracuje coraz wydatniej, pełni swą świadomie ideową służbę społeczną coraz szerzej i wytrwalej.

Kol. dyr. Z o f i a H r y n i e w i c z wniosła bardzo słuszną poprawkę, aby w projekcie konstytucji, w art. 62 p. 2 po słowie „prasy“ dodać słowo „bibliotek“, co motywuje „znaczeniem bibliotek dla rozwoju kultury narodowej i budowy społeczeństwa socjalistycznego“ (artykuły pt. „O b y w a t e l e z g ł a s z a j ą w n i o s k i i p o p r a w k i d o p r o j e k t u k o n s t y t u c j i“, *Trybuna Ludu* 1952, nr 62). Projekty podobnych poprawek do art. 62 zamieściły też inne pisma stołeczne i prowincjonalne.

*

Wieś na równi z miastem jest terenem masowego czytelnictwa. Wieś nie posiada jednak wielu udogodnień w dziedzinie propagandy czytelnictwa, jakie mają środowiska robotnicze. Dlatego uważne zbadanie przyczyn słabego czytelnictwa oraz wszystkich środków zdążających ku niezbędnemu umasowieniu czytelnictwa na wsi musi stać się ambicją i troską nie tylko bibliotekarzy, ale i wszystkich aktywistów politycznych i kulturalno-oświatowych. T a d e u s z M u r a s w artykule „W s p r a w i e c z y t e l n i c t w a i b i b l i o t e k“ (*Wieś* 1952, nr 6) stwierdza, że r. 1951 był rokiem wielkich osiągnięć w dziedzinie czytelnictwa, jednak „czeka nas wciąż jeszcze wielka praca w organizowaniu sieci bibliotek, aby książka docierała w sposób zorganizowany i stały choć do połowy polskich wiosek. Wszak nawet spółdzielnie produkcyjne nie wszystkie posiadają punkty biblioteczne“.

Autor precyzuje i uzasadnia kilka podstawowych zadań, jakie w r. 1952 winna zrealizować akcja upowszechniania czytelnictwa na wsi: 1) świadome rozszerzenie bazy czytelniczej wśród małorolnych (niezbędny proces kulturalnej emancypacji biedniaka); 2) uczynienie z ośrodków socjalistycznej gospodarki na wsi (spółdzielnie produkcyjne, P.O.M.-y, P.G.R.-y) również przodujących ośrodków socjalistycznej kultury i tym sposobem nieodrywanie nowej bazy od rozwoju nowej nadbudowy; 3) nieujmowanie akcji

upowszechniania czytelnictwa zbyt wąsko przez obarczanie nią jedynie czynników specjalnie do tego powołanych, tj. bibliotekarzy, nauczycieli i amatorów, organizujących zespoły czytelnicze. Nie należy oddzielać i odrywać akcji czytelniczej od pracy politycznej i gospodarczej. Podnoszenie kultury poprzez czytelnictwo musi stać się sprawą polityczną, sprawą rewolucji dla wszystkich działaczy i aktywistów w terenie. Czy nie jest po stokroć słuszna teza, iż „praktyk-hodowca czy plantator, kierownik grupy kontraktacyjnej, członek komisji G. R. N. i P. R. N. winien przodować w czytelnictwie fachowym, winien być jego propagatorem“? 4) przygotowanie kadr bibliotekarzy i świadomych propagatorów czytelnictwa wśród działaczy terenowych. Temu zadaniu sprzyja w wysokim stopniu stała informacja o książce, potrzebna zarówno dla bibliotekarza i organizatora zespołów czytelniczych, jak i dla samego czytelnika-chłopa.

W drugiej części artykułu autor krytycznie oświetla rolę każdego z naszych czasopism, poświęconych informacji o książce. *Poradnik Bibliotekarza* — oczywiście nie jest w stanie sprostać zapotrzebowaniu na recenzje o wszystkich książkach. *Nowe Książki* — posiadają zbyt mały nakład (15000 egz.), wskutek czego nie docierają do bibliotek gminnych, nieznanne są bibliotekarzom na wsi. Ponadto nie spełniają nawet częściowo swego zadania w zakresie informacji o literaturze pięknej. *Dobra książka* — *Informator dla czytelników* — to „niedocenione“ wydawnictwo „Wiedzy Powszechnej“. Doceniają to wydawnictwo, ale w swoisty sposób, jedynie licealiści, nierzadko i studenci, widząc w nim „pierwszorzędne bryki“. *Dobra książka* podobnie jak *Nowe Książki*, nie dociera do bibliotekarzy. Wydawnictwo to jest tylko w sprzedaży miejskiej — o wsi zapomniano! — czego skutkiem jest znany, stopniowy spadek nakładu *Dobrej Książki*. Słuszny jest wniosek aby *Dobrą Książkę* wydawać w ilości odpowiadającej ilości przewidzianych placówek w terenie, przy tym redagować tak, aby mogła ona służyć bibliotekarzom, jako pomoc w ich pracy.

Aby wyjść poza sferę czytelników spośród uczącej się młodzieży, należy omawiane wydawnictwo „ściśle połączyć z jakąś zorganizowaną formą pracy nad czytelnikiem“.

Zawarte z zeszytach „Dobrej Książki“ zagadnienia do dyskusji należy dostosować do wymagań najliczniejszego czytelnika, tj. czytelnika z wykształceniem podstawowym. Zagadnienia te, jakkolwiek wybrane skrupulatnie i słusznie, nie nadają się jednak do wykorzystania ich przez bibliotekarza lub prowadzącego dyskusję w zespole czytelniczym. Przyczyna bardzo charakterystyczna: zagadnienia te są zbyt ogólne. Oto przykład rozbratu między inteligencją teorią a życiem wiejskim! W dyskusji na temat książek między ludźmi ze wsi należy wychodzić raczej od spraw szczegółowych, konkretnych, najlepiej od określonych wydarzeń z akcji książki, obrazujących jakieś ważne i aktualne w tym środowisku zagadnienia.

*

Julian Marchlewski był nie tylko twórcą wielkich czynów rewolucyjnych, był także twórczy jako pi-

sarz, wydawca, przede wszystkim jako wybitny i bardzo płodny publicysta. Nie pełna byłaby nasza wiedza o Marchlewskim i ocena jego postaci, gdybyśmy nie znali jego dorobku naukowego i publicystycznego. Liczba prac Juliana Marchlewskiego, drukowanych w ciągu 30-letniej działalności pisarskiej (1893—1924), dostępnych na terenie bibliotek i archiwów polskich przekracza 2 tysiące, w tym ok. 50 książek i broszur osobno wydanych. Rejestracja tych prac jest niezwykle trudna, jeśli się zważy, że wiązały się one z działalnością nielegalną, rozproszoną, tak charakterystyczną dla całego okresu podziemnego socjalizmu w Polsce. Wypada nadmienić, że liczba dostępnych u nas czasopism, które zawierają prace Marchlewskiego, wynosi ok. 60 tytułów. Są to periodyki legalne i nielegalne, popularne i naukowe, nie tylko polskie, lecz i niemieckie (przede wszystkim), następnie francuskie i angielskie. Nie wyczerpaliśmy zakresu różnojęzycznej prasy, którą zasilał Marchlewski, bo w czasie krótkotrwałego pobytu w Pekinie (r. 1922), pisywał do prasy chińskiej i angielskiej. W szeregu czasopism, w których był współredaktorem, nie można ustalić tytułów jego artykułów. Artykuły Marchlewskiego w polskiej prasie nielegalnej (1893—1913) oraz niemieckiej w czasie pierwszej wojny światowej (*Spartakusbrieft*) pozbawione były, oczywiście, podpisów. Posługiwał się wieloma pseudonimami i kryptonimami, których używali i inni autorzy. Chyba dość trudności dla bibliografa!

Tematyka publicystyki Marchlewskiego, tak bardzo różnostronna, wyźłobiła poważny i trwały ślad w rozwoju polskiej myśli marksistowskiej, w rozwoju rewolucyjnego marksizmu-leninizmu. Nie ograniczał się on do zagadnień politycznych, gospodarczych i historii Polski, interesował też go całokształt życia kulturalnego proletariatu (literatura i sztuka, zagadnienia klasowości sztuki w społeczeństwie kapitalistycznym i socjalistycznym).

Na bibliografii polskiej spoczywał obowiązek „odkrycia“ całego Marchlewskiego — pisarza. Obowiązek ten wypełnia Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi, pracując od kwietnia 1950 r. w porozumieniu z Wydziałem Historii Partii KC PZPR nad bibliografią pism Juliana Marchlewskiego. Wydział Historii Partii udostępnił swe bogate zbiory archiwalne, ponadto nawiązano kontakt z dwunastoma bibliotekami naukowymi. Opracowano już 100 pozycji Marchlewskiego w periodykach krajowych i obcych, jak również jego rękopisy i listy. Praca, której ukończenia należy spodziewać się w połowie b. r., ma być drukowana w ramach wydawnictw Uniwersytetu Łódzkiego. Szczegółowo informuje o niej i przedstawia zarys twórczości pisarza kol. mgr J a d w i g a K a c z a n o w s k a w art. pt. „O pracach nad bibliografią pism Juliana Marchlewskiego“ (*Kwartalnik Historyczny* 1951, rocznik LVIII — zes. 1—2 za r. 1950 i 1951 ss. 91—96). Charakterystykę dorobku pisarskiego Marchlewskiego ujmują autorka m. in. w następujących słowach: „Rozległość horyzontów i zainteresowań, nieprzeciętny talent publicystyczny w połączeniu z przejrzystością twórczej myśli badawczej i skrupulatną rzetelnością naukowca —

wszystko to podnosi wartość pisarskiego dorobku Marchlewskiego. Nie tylko treść, lecz także forma i styl jego publicystyki są bardzo różnorodne ...". „Innym stylem pisał dla robotników, innym prowadził korespondencję z literatami“.

*

„Książka — Twój Przyjaciel” — pod taką nazwą ogłoszono masowy konkurs dla harcerzy i dzieci ze szkół podstawowych. Konkurs zorganizowany został przez Zarząd ZMP i Ministerstwo Oświaty wraz ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego, Domem Książki i Instytutem Wydawniczym „Nasza Księgarnia“. Warunkiem udziału w tym konkursie było przeczytanie jednej lub kilku książek z ogólnej liczby 57 wybranych pozycji literackich spośród książek pisarzy polskich i radzieckich. Książki podzielono na grupy z uwzględnieniem wieku dzieci. Konkurs polegał na najlepszych odpowiedziach na zadania indywidualne i zespołowe. Do ciekawszych zadań indywidualnych należało m.in. opisanie, jak sobie dzieci wyobrażają dalsze losy bohaterów powieści. Zadania te obliczone były na pomysłowość dzieci i dlatego mogły być wykonane bądź w formie literackiej, bądź też w formie plastycznej, np. historyjek obrazkowych, ilustracji do poszczególnych fragmentów książek, a nawet rebusów, szarad czy krzyżówek, związanych z treścią przeczytanych książek. Zadania zespołowe przewidywały, poza literacką — również plastyczną formę odpowiedzi. A więc można było wykonać: cykl ilustracji, przedstawiających treść poszczególnych książek; plakat lub gazetkę ścienną, propagującą książki; scenariusz oparty o treść przeczytanych książek; wreszcie katalog obrazkowy lub album uwag o książkach. Powodzenie konkursu było olbrzymie, dzieci przyjęły go entuzjastycznie i wzięły w nim masowy udział. Liczby mówią same za siebie. Ogólna ilość uczestników konkursu wyniosła ok. 300 000 dzieci, co oznacza, że co 7 dziecko wzięło udział w konkursie. W niektórych szkołach udział ten był 100-procentowy. Zwracał uwagę fakt dużego udziału dzieci wiejskich oraz dzieci autochtonów na Ziemiach Zachodnich.

Artykuł pt. „Książka — Twój przyjaciel — 300 000 dzieci z całej Polski“ (*Express Wieczorny* 1952, nr 66) szczegółowo informuje o konkursie i wysnuwa z jego przebiegu następujące wnioski: 1) Za małe nakłady książek. Wahają się one w granicach 10—20 tysięcy, podczas gdy zaspokojenie potrzeb czytelnich wymagało by nakładów po 50 tysięcy egzemplarzy; 2) Dzieci w dużym stopniu interesują się autorami książek, należy więc organizować częstsze spotkania autorów z dziećmi, ku czemu dobrą okazją są m. in. wystawy prac konkursowych; 3) podobne imprezy, propagujące czytelnictwo wśród dzieci, powinny być urządzone rokrocznie, wpływać one będą z pewnością na dalsze podnoszenie się stanu czytelnictwa wśród dzieci oraz pogłębia zainteresowanie dzieci dobrą książką.

*

Mickiewicz powiedział, że „bania z poezją“ rozbiła się nad jego głową. Trawestując mickiewiczowskie

powiedzenie, można by powiedzieć, że ... bania z katalogami księgarskimi rozbiła się szczęśliwie nad głowami czytelników i nabywców książek w Polsce Ludowej. Z przyjemnością sygnalizujemy nowy, oryginalny katalog, który krytyka literacka słusznie określiła jako „piękny“. Jest to katalog ilustrowany, wychodzący kolejnymi zeszytami, pt. *Książki „Czytelnika“*. Nowatorski w pomyśle, udany w realizacji, b. estetyczny, z pewnością odegra rolę magnesu książki, przyciągającego czytelników. Jego nowatorstwo polega na tym, że zamiast informacji o książce przemaszają fragmenty z nowowydanej książki. W zakończeniu katalogu „notatnik literacki“, w którym czerwona otoczką zakreślono ciekawsze miejsca. Oddajmy głos redakcji: „Informator *Książki „Czytelnika“* ukazuje się raz na miesiąc i ma na celu informowanie szerokich mas pracujących, pracowników księgarskich, kierowników świetlic, działaczy oświatowych o najciekawszych pozycjach wydawniczych naszej Spółdzielni. Nasza informacja o książce różni się nieco od dotychczas przyjętych form, gdyż więcej niż połowę miejsca przeznaczamy na wyjątki z książek i ilustracje związane tematem z książkami. Przyjmujemy zasadę: jak najmniej mówi o książce redakcja — jak najwięcej sam autor“. Redakcja weszła z pewnością na celową drogę propagandy książki.

O nowym katalogu pisze *rdc* w notatce pt. „Piękny katalog“ (*Nowa Kultura* 1952, nr 9): „Z piękną i pożyteczną inicjatywą w dziedzinie popularyzacji nowych wydawnictw wystąpiła Spół. Wydawnicza „Czytelnik“... Takiej właśnie formy katalogu bardzo brakowało nam ostatnio. Inicjatywę „Czytelnika“ powinni podjąć inne wydawnictwa“.

M. Poz.

KOMUNIKAT

o sprzętach bibliotecznych

Centrala Zaopatrzenia Szkół zawiadamia, że w 1952 r. będzie rozprowadzać następujący sprzęt biblioteczny:

| | cena zł |
|---|---------|
| 1. Szafy biblioteczne wym. 180x120x40 cm z przystosowaniem do oszklwienia (bez szyb) fornierowane dębem | 1.020.— |
| 2. Regały do książek otwarte sosnowe wymiar 200x100x24 cm | 320.— |
| 3. Regały do książek zamykane wymiar jak wyżej | 450.— |
| 4. Regały na czasopisma z szafką w dolnej części wymiar 200x120x45x27 cm | 561.— |
| 5. Stoły dla czytelników sosnowe wymiar 160x65x76 cm | 300.— |
| 6. Krzesła bukowe | 44.10 |
| 7. Taborety kwadratowe sosnowe | 37.40 |
| 8. Skrzynki kartotekowe 4-szufladowe | 260.— |
| 9. Skrzynki kartotekowe 1-szufladowe | 150.— |
| 10. Kartoteki do kart książki (dostawa w II-gim kwartale) | |
| 11. Kartoteki do kart czytelnika (ceny na razie nie ustalono). | |
| 12. Klamry katalogowe. | |

Zamówienia na meble należy kierować do Biura Mebli Centrali Zaopatrzenia Szkół — Warszawa, ul. Puławska 12.

Skrzynki kartotekowe, kartoteki i klamry można zamawiać i nabywać w Detalicznych Punktach Sprzedaży „Cezas“.

W zamówieniach należy podawać dokładnie:

1. Nazwę i adres instytucji zamawiającej.
2. Nazwę i adres instytucji odbierającej.
3. Stację kolejową przyjmującą przesyłki drobnicowe.
4. Bank finansujący z podaniem konta.
5. Zamawiany sprzęt.

Jeżeli należność jest płatna z kredytów inwestycyjnych, należy podać: część, dział, rozdział, § i nr wniosku Państw. Planu Inwestycyjnego na r. 1952.

Z kredytów budżetowych podać część, dział, rozdział, § i pozycję.

Należność płatna przelewem: podać nr naszego rachunku, którego wpłata dotyczy.

Przy wpłatach zaliczkowych powołać się na nr i datę zamówienia.

Przewóz kolejowy opłaca odbiorca.

Uwaga: W razie stwierdzenia szkody w czasie transportu kolejowego należy sporządzić urzędowy

protokół kolejowy na drukach PKP przy odbiorze towaru. W razie odmowy przez PKP sporządzenia protokołu, należy sporządzić protokół zastępczy we własnym zakresie z udziałem przedstawiciela czynnika społecznego z uwidocznieniem w protokole faktu odmowy spisania protokołu przez władzę PKP.

W wypadku stwierdzenia szkód po odbiorze przesyłki, należy natychmiast wezwać władzę kolejową do spisania protokołu, nie później jednak jak w ciągu 3-ch dni po odbiorze towaru z kolei.

Reklamacje należy składać najpóźniej w ciągu 7 dni od daty otrzymania przesyłki kierując do „CeZaS“ odnośne protokoły wraz z listami przewozowymi. Podstawą do uznania strat może być jedynie odpowiednio sporządzony protokół przy odbiorze uszkodzonej przesyłki.

SPROSTOWANIE

Celem uniknięcia ewent. nieporozumień, Redakcja wyjaśnia, że przypisy do artykułu kol. dr. H. Więckowskiej „Joachim Lelewel — sylwetka bibliotekarza“ umieszczone po podpisie autorki — są również jej dziełem (zob. Bibliotekarz nr 1/52, s. 12).

T R E Ś Ć

Pierwszy Obywatel Polski Ludowej. — Mikołaj Gogol. Przegl. bibliograficzny zest. *Ambros M.* — *Kibryk R.* Analityczny formularz czytelnika. — *Mikołajski M.* Zadania technicznych bibliotek zakładowych. — *Bocheński A.* Zasady wypożyczania międzybibliotecznego. — Wytyczne organizacji współzawodnictwa w bibliotekach powszechnych. — *Paszkowska H.* Z zagadnień współzawodnictwa i zobowiązań zespołowych w B-ce Instytutu Chemii Ogólnej. — *Iwańczak E.* Z doświadczeń Bibliotek NRD w upowszechnianiu i pogłębianiu czytelnictwa. — *D. M.* Imponujące urządzenia biblioteczne w Centrum Uniwersyteckim w Moskwie. — *Erzepki H.* B-ka Muzeum Kultur Ludowych. — *M. Poz.* Z zagadnień bibliotekarstwa i czytelnictwa w prasie. — Komunikat o sprzętach bibliotecznych.

СОДЕРЖАНИЕ:

Первый Гражданин Народной Польши. — Николай Гоголь. Библиографический обзор, сост. *М. Амброс.* — *Кибрык Р.* Аналитический формуляр читателя. — *Миколайски М.* Задачи технических библиотек на заводах. — *Бохэньски А.* — Основы междубиблиотечного займа. — Руководящие основы организации соревнования в массовых библиотеках. — *Пашковска Г.* Вопросы соревнования и коллективных обязательств в Библиотеке Института Общей Химии. — *Иваньчак Э.* Библиотечные испытания Германской Демократической Республики в распространении и углублении читательства. — *Д. М.* Грандиозные библиотечные оборудования в Университетском Центре в Москве. — *Эрзепки Н.* Библиотека Музея Народных Культур. — *М. Поз.* Библиотечарские и читательские вопросы в прессе. — Сообщение по делу библиотечного обихода.

CONTENTS:

The First Citizen of People's Poland. — Nicolas Gogol. A bibliographical revue collected by *M. Ambros.* — *R. Kibryk:* The analytic form of the reader. — *M. Mikołajski:* Some tasks of the technical libraries of the factories. — *A. Bocheński:* The principles of inter-library lending. — The rules for organising competition in the public libraries. — *H. Paszkowska:* The problems of competition and collective pledges in the library of the Institute of General Chemistry. — *E. Iwańczak:* From the experiences of the libraries of GDR in spreading and deeping of reading. — *D.M.:* Imposing library arrangements in the University Centre of Moscow. — *H. Erzepki:* The library of the Museum of People's Cultures. — *M. Poz.:* From the problems of librarianship and reading in the press. — An announcement about the library tools and furniture.

Cena numeru 4 zł. Prenumerata roczna 24 zł. Komplet r. 1945 (nr 1—3) i 1946 (nr 1—12) ze wspólnym spisem treści 18 zł. Roczniki 1947—1951 ze spisem treści po 15 zł.

Ceny ogłoszeń: 1 strona — 450 zł, 1/2 str. 240 zł, 1/8 strony — 90 zł, 1/16 strony — 54 zł. Konto PKO I-1731/113. Administracja Wydawnictw ZB i AP

Redaguje Komitet

Redakcja i Administracja — Warszawa, Koszykowa 26 Redakcja przyjmuje we wtorki od godz. 17 — 18. Wydawca — Związek Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich i Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy

Warszawska Drukarnia Naukowa. Zam. 232 — 7.IV.52 uk. 20.V.52 — pap. dr. sat. 60 g — 3-B-15281 — 7000 egz.